



Przedsięwzięcia operacyjne Służby Bezpieczeństwa podczas obchodów 550. rocznicy bitwy pod Grunwaldem w 1960 r.

W zamieszczonym na łamach „Słowa na Warmii i Mazurach” w sierpniu 1960 r. artykule *Gertruda w Grunwaldzie* Ryszard Kozakiewicz był zdania, iż uroczystościom 550. Rocznicy bitwy pod Grunwaldem towarzyszyło „coś niezwykłego, coś o czym historycy będą jeszcze pisać w swych dziełach”¹. Dziennikarz nie pomylił się, gdyż do 1990 r. tematyce grunwaldzkiej poświęcono około 200 publikacji naukowych i popularnych², obejmujących poza zagadnieniem samej bitwy 1410 r., jej symbolikę i znaczenia oraz okoliczności obchodu kolejnych rocznic³. Dzięki tym publikacjom „Grunwald” i jego tradycja w większości pozbawione są białych plam, o czym wspomina m.in. w artykule *Konstrukcja i proces dekonstrukcji narodowego mitu...* Robert Traba⁴. Jednakże otwarcie archiwów po byłej Służbie Bezpieczeństwa rzuca nieco światła na najokazalsze jak dotąd uroczystości 550. Rocznicy tej, jednej z największych bitew średniowiecznej Europy. W roku 1960 władze Polski Ludowej zorganizowały największe w historii obchody wiktorii grunwaldzkiej, które zgromadziły sto kilkadziesiąt tysięcy uczestników z kraju i ze świata. Przeprowadzenie takich uroczystości wymagało specjalnego zabezpieczenia, tym bardziej w państwie totalitarnym, którym Polska Ludowa była. Ślady tych przedsięwzięć i zabiegów operacyjnych odnajdujemy właśnie w archiwach Instytutu Pamięci Narodowej (IPN).

Specyficzne zagarnięcie przez ludowe państwo mitu grunwaldzkiego powodowało, że osoby krytyczne wobec komunizmu odwracały się od uroczystości rocznicowych⁵. Mimo, iż bitwa grunwaldzka, która – jak ustalił Robert Traba – współcześnie stanowiąc dla Polaków piąte co do znaczenie wydarzenie w ich dziejach, dające wśród podobnych największy powód do dumy, wydaje się być nielicznym, jednym z najbardziej trwałych

¹ R. Kozakiewicz, *Gertruda w Grunwaldzie*, „Słowo na Warmii i Mazurach”, R. IX, Nr 31 (390), 6–7 VIII 1960, s. 8.

² W. Mierzwa, *Bibliografia grunwaldzka*, Olsztyn 1990; por. też H. Baranowski, I. Czerciński, *Bibliografia bitwy pod Grunwaldem i jej tradycji*, red. M. Biskup, Toruń 1990.

³ R. Traba, *Konstrukcja i proces dekonstrukcji narodowego mitu. Rozważania na podstawie analizy semantycznej polskich obchodów rocznic grunwaldzkich w XX wieku*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie”, 1999, nr 4 (226), ss. 515–531.

⁴ *Ibidem*, s. 515.

⁵ R. Traba, *op. cit.*, s. 523. Choć w prasie ówczesnej utrzymywano, że całe społeczeństwo oczekuje na uroczystości: *Wielka rocznica*, „Panorama Północy”, 3 lipca 1960, Nr 27 (1' 53), Rok IV, s. 2. Mimo wszystko jednak mit grunwaldzki ocalał, zob. [w:] R. Traba, *op.*, ss. 515–516.

w świadomości zbiorowej Polaków, wydarzeń historycznych⁶, to przyznać trzeba, że komuniści obawiali się, iż rocznica, na którą przybędą najwyżsi oficjele PRL z Władysławem Gomułką na czele, może stać się okazją do masowych wystąpień, prowokacji oraz innych szeroko rozumianych akcji antysystemowych⁷. Opowieść o uroczystościach na polach Grunwaldu w 1960 r., i poprzedzających je przygotowaniach: budowa pomników, obiektów symbolicznych, takich jak Szkoła Tysiąclecia, obozy i akcje młodzieżowe, które doczekały się kilku opracowań⁸ byłaby niekompletna, w znacznym stopniu odbiegająca od prawdy historycznej, gdyby badacz nie uwzględnił niedawno, co odtajnionych materiałów po byłej policji politycznej PRL. Oprócz tego, co podawała, w charakterystyczny dla siebie sposób ówczesna reżimowa prasa, nazywająca tamte uroczystości „wielką manifestacją na cześć partii i jej kierownictwa”⁹, gdzie odzianego w harcerską chustę i kapelusz słomkowy Władysława Gomułkę młodzież witała kwiatami, był to przede wszystkim czas wytężonej pracy operacyjnej służb specjalnych.

Bez wątpienia, z powodu monopolizacji przez władze komunistyczne etosu Grunwaldu, uroczystości ‘60 r., stały się dla niej znakomitą okazją do zmanifestowania przybyłym gościom, zwłaszcza z zagranicy, piętnastoletnich osiągnięć Polski Ludowej, jedności narodowej, niekłamane go poparcia przez społeczeństwo rządu i partii¹⁰. Do tego potrzebowano jednak, jak już dziś wiemy, wytężonej pracy kilkuset oficerów operacyjnych SB, a ponadto rozbudowanej przez tychże funkcjonariuszy siatki informatorów.

Wystarczyło kilkanaście lat od przejścia przez komunistów władzy w Polsce, by poprzez celebrowanie obcych polskiej tożsamości rocznic w rodzaju święta 22 lipca, czy 1 maja, by zaczęło następować widoczne zubożenie elementów zbiorowej pamięci polskiej inteligencji. Również kolejne obchody zwycięskiej bitwy miały w zamysle władz głównie przyczynić się do osiągnięcia doraźnych celów politycznych, którymi w tamtym czasie były: ugruntowanie tezy o Polsce (i jej „ukoronowaniu” czyli PRL) toczącej odwieczną walkę z germańskim zagrożeniem, podkreślenia polskiego prawa do ziem północnych i zachodnich. Dlatego, co stanowczo zostało wyekspozowane w decyzji Biura Politycznego i Sekretariatu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii

⁶ B. Szacka, A. Sawicz, *Czas przeszły i pamięć społeczna. Przemiany świadomości historycznej inteligencji polskiej 1965–1988*, Warszawa 1990; por. w odniesieniu do najnowszych badań R. Traba, *Świadomość historyczna i postawy narodowe w Polsce po roku 1989*, [w:] *Fenomen nowocześniejszego nacjonalizmu w Europie Środkowej*, red. B. Linek, J. Luer, K. Struve, Opole 1997. Traba, *Konstrukcja i proces dekonstrukcji...*, s. 516. Potem następował powolna dekompozycja narodowego mitu, mitycznej wręcz symboliki i emocjonalnego stosunku do Grunwaldu; *ibidem*, s. 517.

⁷ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Białymstoku (dalej: AIPN Bi) 087/67/1, Zabezpieczenie uroczystości 550-lecia bitwy pod Grunwaldem, Uchwała Sekretariatu KW PZPR w sprawie organizacyjnego zabezpieczenia i udziału województwa olsztyńskiego w przygotowaniach uroczystości 550-lecia bitwy pod Grunwaldem, Olsztyn 19 marca 1960, k. 1.

⁸ M.in.: A. Nadolski, *Grunwald. Problemy wybrane*, Olsztyn 1990, cały poświęcony tematyce grunwaldzkiej „Rocznik Olsztyński”, Nr IV, 1961/2, *Grunwald. 550 lat chwaly*, oprac. J. St. Kopczeński, M. Siuchniński, Warszawa 1960, J. Zaborski, *Grunwald. Geneza i sens wydarzeń*, Warszawa 1960, *Grunwald 1960. Materiały szkoleniowe*, Warszawa 1960, H. Leśniowski, R. Odoj, *Kaplica na polach Grunwaldu*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie”, Nr 4 (78) 1962, ss. 737–752; *idem*, *Tajemnice grunwaldzkiego pola*, Olsztyn 1985.

⁹ „W wizycie nie było ani cienia oficjalności. Było za to wiele szczerzej radości, bezpośredniej serdecznej atmosfery”, *Dziś wielkie uroczystości Grunwaldzie*, „Trybuna Ludu”, 17 lipca 1960 r., nr 197, s. 1.

¹⁰ *Wielka manifestacja sily i zwartosci narodu polskiego*, „Głos Olsztyński”, Nr 169 (2704), 18 lipca 1960 r., R. X, s. 1, 3.

Robotniczej, ustanawiającej, 550. Rocznica pokonania krzyżaków jednym z głównych punktów tzw. Obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego, stała się ona znakomitym sposobem pobudzania narodowych emocji¹¹. Zwłaszcza poprzez typowo ahisteryczne eksponowanie mitu piastowskiego, jedności słowiańskiej, a co za tym idzie słuszności współczesnych sojuszy, wskazując na Jagiełłę, jako pierwszego, który już w XV w. współdziałał w ramach, mającej być średniowiecznym odpowiednikiem Układu Warszawskiego, koalicji narodów Europy Wschodniej¹². Posługując się demagogią partyjno-rządową i wypełniając Grunwald nową „ludyczną” treścią, przyrównywano go do Berlina, a rozgromienie Krzyżaków do pokonania wojsk III Rzeszy. Oczywiście, aby władze mogły odnieść spodziewany sukces propagandowy potrzebowały, oprócz przewidzianego dekorowania licznych obozów, osiedli i miast¹³, przede wszystkim odpowiedniego zabezpieczenia uroczystości, eliminując jakiegokolwiek spodziewane i niespodziewane zagrożenia mogące wystąpić podczas zakrojonych na szeroką skalę państwowych obchodów¹⁴. Na gospodarzach terenu spoczywała zatem szczególna odpowiedzialność, by zapewnić odpowiedni ich przebieg¹⁵.

1. Sprawa obiektowo-zagadnieniowa

Wyznacznikiem zadań dla olsztyńskiej SB względem uroczystości rocznicy wiktarii grunwaldzkiej były dyrektywy wydane przez jej rzeczywistych zwierzchników z Komitetu Wojewódzkiego PZPR, zawarte w datowanej na 19 marca 1960 r. uchwale Sekretariatu KW „w sprawie organizacyjnego zabezpieczenia i udziału województwa olsztyńskiego w przygotowaniach uroczystości 550-lecia bitwy pod Grunwaldem”¹⁶. Nawiązywała ona do wcześniejszej decyzji podjętej przez Sekretariat KC, gdzie podkreślano szczególną rolę aparatu bezpieczeństwa w przebiegu grunwaldzkich obchodów. Odpowiedzialny bezpośrednio za zabezpieczenie uroczystości rocznicowych uznany został Mieczysław Targielski – zajmujący się na co dzień inwigilacją tzw. nadbudowy – naczelnik Wydziału III SB Komendy Wojewódzkiego Milicji Obywatelskiej w Olsztynie. Dowiadujemy się o tym m.in. ze specjalnie założonej sprawy obiektowo-zagadnieniowej, zawierającej szczegółowy plan zabezpieczenia ogólnopolskich

¹¹ Notatka w sprawie obchodów 550 rocznicy bitwy pod Grunwaldem, AIPN Bi 087/67/1, Zabezpieczenie uroczystości 550-lecia bitwy pod Grunwaldem, Notatka w sprawie obchodów 550 rocznicy bitwy pod Grunwaldem, k. 3. Uroczystości na polach grunwaldzkich były znakomitą okazją do zaprezentowania opinii światowej, w tym przybyłym z Europy Zachodniej gościom i przedstawicielom Polonii piętnastolecia dorobku PRL; zob. R. Traba, *Konstrukcja i proces dekonstrukcji...*, s. 515.

¹² *Ibidem*. Na temat idei jedności słowiańskiej podnoszonej w czasie rocznicy grunwaldzkiej zob. *Wielka uroczystość Złotu Grunwaldzkiego*, „Głos Olsztyński”, Nr 168 (2703) 28 (114), 16–17 VII 1960, R. X, s. 3.

¹³ W. Szramka, *Grunwald 1960*, „Głos Młodych”, Nr 22 (137), 1 czerwca 1960 r., R. IV, s. 1.

¹⁴ Tego rodzaju przypuszczenia wysuwano na podstawie informacji dostarczanych z wcześniejszego okresu; AIPN Bi 084/15, Sprawozdania kwartalne do Ministra Spraw Wewnętrznych za okres od dnia 1 stycznia do dnia 31 grudnia 1959 r., Sprawozdanie z pracy Służby Bezpieczeństwa Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Olsztynie, za okres od 1 stycznia do 31 marca 1959 r., Olsztyn 14 kwietnia 1959 r., k. 2.

¹⁵ W. Szramka, *Grunwald 1960...*

¹⁶ AIPN Bi 084/15, Sprawozdania kwartalne do Ministra Spraw Wewnętrznych za okres od dnia 1 stycznia do dnia 31 grudnia 1959 r., Sprawozdanie z pracy Służby Bezpieczeństwa Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Olsztynie, za okres od 1 stycznia do 31 marca 1959 r., Olsztyn 14 kwietnia 1959 r., k. 2.

uroczystości rocznicowych¹⁷. Sprawa prowadzona była od marca 1960 r., aż do chwili zakończenia, kiedy to 1 sierpnia 1961 r. złożono jej akta w Wydziale „C” olsztyńskiej SB, czyli w swego rodzaju archiwum policji politycznej¹⁸. W zachowanych do dnia dzisiejszego i przechowywanych w oddziałowym Archiwum IPN w Białymstoku w formie mikrofilmu materiałach odnajdujemy wytyczne, których funkcjonariuszom SB udzieliłi ich partyjni przełożeni, są to specjalne zadania, notatki, wykazy i plany zabezpieczeń realizowanych przez przedstawicieli tutejszego aparatu represji¹⁹. Ponieważ sprawę realizowano przede wszystkim poza stolicą województwa w tzw. terenie, w materiałach znalazły się również plany operacyjnych przedsięwzięć i zabezpieczeń każdej z jednostek SB działających przy Komendach Powiatowych MO w: Ostródzie, Działdowie, Barczewie oraz Nidzicy. Jak wynika z materiałów zabezpieczeniu poddano, oprócz głównego miejsca obchodów, wszystkie drogi dojazdowe, jak też okoliczne miejscowości. Przeszły kontrolę osoby odpowiedzialne za przygotowanie uroczystości, łącznie nawet z budowniczymi pomnika grunwaldzkiego. Osobno sprawdzano miejsca, gdzie organizowano obozy młodzieżowe i harcerskie²⁰. Przy okazji analizowano wszelkie autentyczne i hipotetyczne zagrożenia mogące wystąpić w czasie obchodów, zwłaszcza ze strony osób, które władze w przeszłości uznały za „element wrogi lub podejrzany”²¹.

Oczywiście same przygotowania do uroczystości nie rozpoczęły się w Olsztynie w marcu 1960 r. Błędnie utrzymywał też Stefan Kuczyński, jakoby „Okres obchodu 550. Rocznicy zwycięstwa pod Grunwaldem rozpoczął się 31 marca 1958 r. na plenarnym posiedzeniu Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu (WKFiJN) w Olsztynie, powołaniem Społecznego Komitetu Grunwaldzkiego”²². To przedstawiciele najwyższego kierownictwa KC jeszcze w listopadzie 1957 r. na formalnego kreatora planowanych uroczystości wyznaczyło Front Jedności Narodu²³. Całość obchodów

¹⁷ Mieczysław Targielski, s. Siemina, ur. 1 stycznia 1921 r. – od 28 listopada 1956 r. do 1 listopada 1963 r. naczelnik Wydziału III SB KW MO w Olsztynie, R. Gieszczyńska, P. Kalisz, P. Kardela, P. P. Warot, *Twarze olsztyńskiej bezpieki. Obsada stanowisk kierowniczych UB i SB w Olsztynie. Informator personalny*, pod red. P. Kardeli, Białystok 2007, s. 57, 183. Zob. H. Dominiczak, *Organy Bezpieczeństwa PRL 1944–1990. Rozwój i działalność w świetle dokumentów MSW*, Warszawa 1997, s. 128. Kategoria sprawy operacyjnej, wszczynana w celu rozpracowania „wrogiej działalności”, w tym wypadku, w celu ochrony operacyjnej uroczystości grunwaldzkich, gdzie obecni mieli być przedstawiciele państw niekomunistycznych; zob. Ł. Kamiński, *Lingua securitatis*, [w:] *Wokół tezek bezpieki – zagadnienia metodologiczno-źródłoznawcze*, red. F. Musiała, Kraków 2006, s. 397. AIPN Bi 087/67/1, Uchwała Sekretariatu KW PZPR w sprawie organizacyjnego zabezpieczenia i udziału województwa olsztyńskiego w przygotowaniach uroczystości 550-lecia bitwy pod Grunwaldem, Olsztyn 19 marca 1960, k. 1.

¹⁸ Wniosek złożył Z. Ostrowski, AIPN Bi 087/67/3, Zabezpieczenie uroczystości 550-lecia bitwy pod Grunwaldem, Wniosek o złożenie materiałów do archiwum Wydziału „C”, Olsztyn 1 sierpnia 1961, k. 25.

¹⁹ AIPN Bi 087/67/1, Uchwała Sekretariatu KW PZPR w sprawie organizacyjnego zabezpieczenia i udziału województwa olsztyńskiego w przygotowaniach uroczystości 550-lecia bitwy pod Grunwaldem, Olsztyn 19 marca 1960, k. 1. Dokładnie nie jest podane kiedy zniszczono oryginalne dokumenty sprawy. Jednocześnie zachowane mikrofilmy planowano również zniszczyć.

²⁰ Z. Mor, *Złot grunwaldzki*, „Słowo na Warmii i Mazurach”, Rok IX, Nr 26 (385), 2–3 VII 1960 r., s. 4.

²¹ AIPN Bi 084/15, Sprawozdanie z pracy Służby Bezpieczeństwa Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Olsztynie, za okres od 1 stycznia do 31 marca 1959 r., Olsztyn 14 kwietnia 1959 r., k. 2.

²² S. M. Kuczyński, *Pokłosie Grunwaldu*, „Rocznik Olsztyński”, T. IV, 1961/1962, s. 397–398

²³ „W związku ze zbliżającą się rocznicą bitwy, szereg Rad Narodowych, Komitetów Frontu Jedności Narodu, organizacji społecznych i niektórych czasopism, wystąpiło z propozycją zorganizowania uroczystości i obchodów na polach Grunwaldu. Komitet Wojewódzki w Olsztynie i Wydział Propagandy KC, po porozumieniu się z Ministerstwem Kultury i Sztuki, Ministerstwem Komunikacji, Komitetem ds. Urbanistyki i Architektury, Komitetem ds. Turystyki oraz naukowcami

trwała aż do połowy 1962 r., kiedy powstało ostatecznie, w pobliżu odsłoniętego w roku '60 pomnika Muzeum Grunwaldzkie²⁴. Podczas obrad WKFJN doszło – w atmosferze „głębokiej powagi i troski” – do powołania społecznego Komitetu Grunwaldzkiego, na czele którego stanęli przedstawiciele stronnictw politycznych i ówczesnych władz województwa²⁵. Wkrótce po tym, 7 czerwca w Warszawie odbyło się wspólne posiedzenie Prezydium Ogólnopolskiego Komitetu FJN i Komitetu Obchodu Tysiąclecia Państwa Polskiego z udziałem I sekretarza KC Władysława Gomułki, przewodniczącym Rady Państwa Aleksandra Zawadzkiego oraz premiera Rządu PRL Józefem Cyrankiewiczem, na którym nadano przygotowaniom do obchodu wiktorii grunwaldzkiej charakter ogólnopolski²⁶, przeznaczając jednocześnie na ten cel znaczne środki finansowe²⁷.

Komitet Wojewódzki partii uchwałą z 20 marca 1960 r. powołał działający w ścisłej łączności z KC i Centralnym Komitetem Obchodu 550-lecia Bitwy, Wojewódzki Sztab Uroczystości Grunwaldzkich²⁸. Jednocześnie, jakby mało było tej biurokracji, rozpoczęło działalność Wojewódzkie Biuro Grunwaldzkie, będące organem wykonawczym powstałego sztabu²⁹. Oprócz biura, KW powołał przygotowujące imprezę tzw. zespoły robocze, m.in. Zespół Porządku Publicznego, Zespół ds. Urzędzeń Organizacyjnych Placówek Usługowych Zespół Koordynacyjny Rajdów, Złotów, Zgrupowań i Obozów, czy też Zespół ds. Programów Artystyczno-Rozrywkowych i Dekoracji³⁰. Natomiast

– historykami, proponują zorganizowanie w 1960 r. ogólnopolskich obchodów związanych z 550 rocznicą bitwy pod Grunwaldem”; AAN, KC PZPR, 1691, Warszawa 8 listopada 1957, Wniosek Wydziału Propagandy i Agitacji Komitetu Centralnego PZPR i Komitetu Wojewódzkiego PZPR Olsztynie skierowany do Sekretariatu KC PZPR w sprawie obchodu 550. rocznicy bitwy pod Grunwaldem, k. 45.

²⁴ S. M. Kuczyński, *Pokłosie Grunwaldu...* W tym czasie ukazały się: „Krzyżacy” H. Sienkiewicza w luksusowym wydaniu z drzeworytami S. Toepfera, oraz piękny album „Grunwald” z reprodukcjami słynnego obrazu Matejki oraz tekstem S. M. Kuczyńskiego i K. Sroczyńskiej. Nadto wyszły z druku: nowe, poszerzone wydanie „Wielkiej Wojny z Zakonem Krzyżackim w latach 1409–1411 Stefana. M. Kuczyńskiego, Jana Długosza „Banderia Prutenorum”, w opracowaniu Karola Górskiego i tegoż autora „Dzieje Malborka”; „O Krzyżakach Henryka Sienkiewicza” – wybór prac krytycznych w opracowaniu T. Jodelki. Zob. H. Leśniowski, *Na grunwaldzkim sławnym polu*, „Grunwald. Dodatek specjalny »Żołnierza Polskiego«”, R. 1987, s. 12, 20. Na temat zbiorów muzealnych: „Grunwald w sztuce”, „Słowo na Warmii i Mazurach, Rok IX Nr 28 (387), 16–17 VII 1960 r., s. 8.

²⁵ „...aby nie zaprzepaścić i nie osłabić oddźwięku, jaki w całej Polsce wzbudzić powinien Grunwald w 550 rocznicę swej wielkiej chwały”, W. Ogrodziński, *Wielkość Grunwaldu*, [w:] *Grunwald 1410–1960*, Olsztyn 1959, s. 59–60.

²⁶ W. Ogrodziński, *Wielkość Grunwaldu...*, s. 61.

²⁷ B. Noszczak, *Gomułka pod Grunwaldem*, „Biuletyn IPN”, Nr 10 (33) październik 2003, s. 31. Szerzej na ten temat zob. *idem*, *„Sacrum” czy „profanum”? – spór o istotę obchodów Milenium polskiego (1949–1966)*, Warszawa 2002.

²⁸ W jego skład weszli: Sekretarz KW w Olsztynie Kazimierz Rokoszewski, generał Ludowego Wojska Polskiego Jan Czarnecki, Przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej Jan Boenigk, sekretarz WRN Wiaczesław Medyński, przedstawiciel organizacji i związków młodzieżowych Stanisław Drach, przedstawiciel Wydziału Architektury i Nadzoru Budowlanego Urzędu Wojewódzkiego Władysław Hopke, Przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego Towarzystwa Rozwoju Ziemi Zachodnich Juliusz Malewski, Przewodniczący WKFJN Czesław Sadowski, Kierownik Wydziału Propagandy KW Jerzy Szymański, Przewodniczący Powiatowej Rady Narodowej w Ostródzie Leon Łosiakowski, sekretarz Komitetu Powiatowego PZPR w Ostródzie Jan Wielocha, Zastępca Kierownika Wydziału Propagandy KW Tadeusz Ostojki; AIPN Bi 087/67/1, Uchwała Sekretariatu KW PZPR w sprawie organizacyjnego zabezpieczenia i udziału województwa olsztyńskiego w przygotowaniach uroczystości 550-lecia bitwy pod Grunwaldem, Olsztyn 19 marca 1960, k. 1.

²⁹ W skład biura weszli, m.in.: jako jego kierownik Tadeusz Ostojki, Zdzisław Zabornia i Tadeusz Grynis; *ibidem*.

³⁰ Zespół Propagandowy – przewodniczący Jerzy Szymański, Zespół Porządku Publicznego – Zdzisław Banasik; Zespół ds. Organizacji, Zakwaterowania i Lokalizacji, Zespół ds. Urzędzeń Organizacyjnych Placówek Usługowych – przewodniczący Jerzy Mieloch, Zespół ds. Transportu – przewodniczący Leon Lewandowski, Zespół Koordynacyjny Rajdów, Złotów, Zgrupowań i Obozów – przewodniczący Olgierd Żukowski, Zespół ds. Programów Artystyczno-Rozrywkowych i Dekoracji – przewodniczący Władysław Ogrodziński, Zespół ds. Zaopatrzenia – przewodniczący Jerzy Sobczak, Zespół ds. Służby Zdrowia – przewodniczący Janusz Kacprzyk. Również z Ludowego Wojska Polskiego do pracy w powyższych zespołach oddelegowani zostali: mjr Słiwowski (Zespół Organizacji Zakwaterowania i Lokalizacji), mjr Nowak (Zespół

co do samej pracy nad przygotowaniem do obchodów, członkowie KW zwrócili jedynie uwagę, by został powołany w tym celu „odpowiednio dobrany aktyw”³¹, rekrutujący się z pośród członków organizacji społecznych, związków i stowarzyszeń, np. kierowników przedsiębiorstw handlowych, usługowych czy rozrywkowych, służby zdrowia, porządku publicznego – „zgodnie z charakterem zespołu i potrzebami”. Tego typu wymóg w znacznej mierze wynikał z faktu posiadania przez SB właśnie wśród kierownictwa wymienionych organizacji największej osobowej źródeł informacji (OZI)³². Tym łatwiej też osoby wchodzące w skład biura, mogły zostać przez konkretne instytucje, na okres od 15 kwietnia do 25 lipca 1960 r., specjalnie oddelegowane. Biuro było zobowiązane do składania Wojewódzkiemu Sztabowi cotygodniowych meldunków sytuacyjnych, które z ostatecznością docierały do szefa wojewódzkiego SB oraz I sekretarza KW³³.

2. Zabezpieczenie terenu

Pomimo tego, że po niepokojach towarzyszącym wydarzeniom października 1956 r. sytuacja była na ogół ustabilizowana³⁴, 1 kwietnia 1960 r. na naradzie w KW partii w Olsztynie, polecono wojewódzkiemu kierownictwu SB pełne zabezpieczenie terenu obchodów grunwaldzkich, uznając jednocześnie działania operacyjne służb specjalnych za ważniejszy element przygotowań i przebiegu uroczystości. Mieczysław Szparak³⁵ i Bolesław Małek³⁶ odpowiedzialni za osłonę kontrwywiadowczą naczelnicy Wydziału II SB KW MO w Olsztynie i zajmujący się inwigilacją szeroko rozumianej inteligencji wspomniany już Mieczysław Targielski³⁷ i Mieczysław Sałkowski³⁸ szefowie Wydziału III, odpowiednio podzielili się zadaniami. Funkcjonariusze „dwojki” rozpoczęli „obserwację operacyjną”³⁹ wytypowanych specjalnie hoteli i domów noclegowych⁴⁰.

ds. Porządku Publicznego); AIPN Bi 087/67/1, Uchwała Sekretariatu KW PZPR w sprawie organizacyjnego zabezpieczenia i udziału województwa olsztyńskiego w przygotowaniach uroczystości 550-lecia bitwy pod Grunwaldem, Olsztyn 19 marca 1960, k. 2.

³¹ *Ibidem*.

³² Zob. E. Kamiński, *Lingua securitatis...*, s. 396.

³³ Instytucja, odpowiedzialną za zabezpieczenie lokali na biura, było Prezydium PWRN. AIPN Bi 087/67/1, Zabezpieczenie uroczystości 550-lecia bitwy pod Grunwaldem, Uchwała Sekretariatu KW PZPR w sprawie organizacyjnego zabezpieczenia i udziału województwa olsztyńskiego w przygotowaniach uroczystości 550-lecia bitwy pod Grunwaldem, Olsztyn 19 marca 1960, k. 2.

³⁴ Świadczą o tym sprawozdania z tamtego okresu; zob. AIPN Bi 084/15, Sprawozdanie z pracy Służby Bezpieczeństwa Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Olsztynie, za okres od 1 kwietnia do 31 czerwca 1959 r., Olsztyn 15 lipca 1959 r., k. 42–46. Por. P. P. Warot, *Olsztyński Październik '56 w świetle dokumentów Służby Bezpieczeństwa i w relacjach świadków*, [w:] „Komunikaty Mazursko-Warmińskie”, 4/2008 s. 425–448.

³⁵ Mieczysław Szparak, s. Jana, ur. 17 kwietnia 1924 r. – od 28 listopada 1956 r. do 31 października 1963 r. naczelnik Wydziału II SB KW MO w Olsztynie, zob. [w:] R. Gieszczyńska, P. Kalisz, P. Kardela, P. P. Warot, *Twarze olsztyńskiej bezpieki...*, s. 57, 181.

³⁶ Bolesław Małek, s. Jana, ur. 29 lipca 1925 r. – od 1 stycznia 1957 r. do 31 maja 1964 r. zastępca naczelnika Wydziału II SB KW MO w Olsztynie, zob. [w:] *ibidem*, s. 57, 135.

³⁷ Zob. przypis nr 19.

³⁸ Mieczysław Sałkowski, s. Władysława, ur. 22 maja 1925 r. – od 1 stycznia 1957 r. do 1 lipca 1962 r. zastępca naczelnika Wydziału III SB KW MO w Olsztynie, R. Gieszczyńska, P. Kalisz, P. Kardela, P. P. Warot, *Twarze olsztyńskiej bezpieki...*, pod red. P. Kardela, Białystok 2007, s. 57, 167; zob. P. Kardela, „Wzór ofiarości” – funkcjonariusz UB i SB Mieczysław Sałkowski, „Drwęca. Czasopismo społeczno-kulturalne”, styczeń-luty 2007, nr 1 (21).

³⁹ Czyli tajne rozpoznanie, zob. I. Dojka, *Zakłamywany słownik*, Kraków 2010, s. 123.

⁴⁰ W powiecie olsztyńskim plan opracowywał zastępca komendanta MO ds. SB por. Wacław Chocimski, w Ostródzie zastępca komendanta MO ds. SB kpt. Józef Korajczyk, w Nidzicy zastępca komendanta MO ds. SB kpt. Teofil Nykiel,

Kontroli poddani zostali przebywający w rejonie planowanych uroczystości obcokrajowcy, zwłaszcza dyplomaci, poza tym stale inwigilowano tzw. figurantów⁴¹ prowadzonych już wcześniej spraw, zwłaszcza podejrzanych o działalność wywiadowczą. Przeprowadzono też selekcję odpowiednich pod względem przydatności agentów z terenu województwa, których można było skierować na okres uroczystości do Grunwaldu. Uznano za zasadne zwiększenie, w rejonie licznie planowanych imprez, stanu osobowych źródeł informacji, i co równie istotne uaktywnienie pracy z już posiadanymi informatorami⁴², zwłaszcza „zainstalowanymi” w środowisku obcokrajowców⁴³. Aby „uczęstotliwić” spotkania z agenturą, opracowany został podczas wspólnych spotkań charakterystyczny sposób nawiązywania łączności⁴⁴, przewidujący przede wszystkim utrzymanie stałego kontaktu z miejscowymi posterunkami MO oraz bieżące przekazywanie przez milicję ciekawszych informacji do sztabu dowodzenia SB. Funkcjonariusze „trójki” odpowiadali za zapewnienie szerokiego dopływu informacji „po reakcyjnym klerze”, a także z tzw. środowisk rewizjonistycznych, nacjonalistycznych oraz, co było niezwykle istotne młodzieży i wykładowców Wyższej Szkoły Rolniczej w Olsztynie⁴⁵. Rozpoczęto jeszcze baczniejszą obserwację osób znanych w „minionym okresie” z wrogiej względem władz działalności: duchownych, byłych członków Armii Krajowej, Narodowych Sił Zbrojnych oraz Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość. Zastrzeżenia SB budziło ponadto: miejscowe pochodzenie i wcześniejsza przynależność do Polskiego Stronnictwa Ludowego. Opracowano też listę osób podejrzanych w przeszłości o nielegalne posiadanie broni⁴⁶. Kontroli poddano trasy dojazdowe, za co odpowiedzialne były powiatowe jednostki SB w Olsztynie, Ostródzie, Nidzicy i Działdowie. Miały one dokonać rozpoznania „wrogiego i podejrzanego elementu”, znajdującego się wzdłuż tras pochodów, marszów i przejazdów, by zabezpieczyć zwłaszcza biorących udział w uroczystościach oficjeli partyjnych i rządowych. Sporządzono specjalne mapy terenów przyległych do Grunwaldu, na których obszar został podzielony na specjalne oznaczone

w Działdowie kpt. Mieczysław Grusiewicz. Zob. AIPN Bi 087/67/1, Zadania Służby Bezpieczeństwa woj. olsztyńskiego w okresie przygotowania uroczystości grunwaldzkich, Olsztyn 1 kwietnia 1960 r., k. 15.

⁴¹ Osoba rozpracowywana w ramach danej sprawy; por. Ł. Kamiński, *Lingua securitatis...*, s. 395.

⁴² Do połowy lat 50 stanowili najniższą kategorię agentury, którą werbowano w środowiskach i grupach potencjalnie zagrożonych „wroga działalnością”; zob. [w:] *ibidem*.

⁴³ W powiecie olsztyńskim plan opracowywał zastępca komendanta powiatowego MO ds. SB por. Wacław Chocimski, w Ostródzie zastępca komendanta MO ds. SB kpt. Józef Korajczyk, w Nidzicy zastępca komendanta MO ds. SB kpt. Teofil Nykiel, w Działdowie kpt. Mieczysław Grusiewicz. AIPN Bi 087/67/1, Zadania Służby Bezpieczeństwa woj. olsztyńskiego w okresie przygotowania uroczystości grunwaldzkich, Olsztyn 1 kwietnia 1960 r., k. 15.

⁴⁴ AIPN Bi 087/67/1, Zadania Służby Bezpieczeństwa woj. olsztyńskiego w okresie przygotowania uroczystości grunwaldzkich, Olsztyn 1 kwietnia 1960 r., k. 15. Uaktywnienie pracy nastąpiło z dniem 1 lipca i trwało nieprzerwanie do 18 lipca, zob. [w:] AIPN Bi 087/67/2, Plan operacyjnego zabezpieczenia uroczystości grunwaldzkich w dniach 17 lipca 1960 r., Olsztyn 10 lipca 1960 r., k. 67.

⁴⁵ AIPN Bi 087/67/1, Zadania Służby Bezpieczeństwa woj. olsztyńskiego w okresie przygotowania uroczystości grunwaldzkich, Olsztyn 1 kwietnia 1960 r., k. 18.

⁴⁶ *Ibidem*, k. 15. Uaktywnienie pracy nastąpiło wraz z dniem 1 lipca i trwało nieprzerwanie do 18 lipca; zob. AIPN Bi 087/67/2, Plan operacyjnego zabezpieczenia uroczystości grunwaldzkich w dniach 17 lipca br., Olsztyn 10 lipca 1960 r., k. 67. Szerzej m.in. na temat duchownych katolickich dowiadujemy się [w:] AIPN Bi 084/15, Sprawozdanie z pracy Służby Bezpieczeństwa Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Olsztynie, za okres od 1 stycznia do 31 marca 1959 r., Olsztyn 14 IV 1959 r., k. 3–4 oraz *ibidem*, Sprawozdanie z pracy Służby Bezpieczeństwa Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Olsztynie, za okres od 1 kwietnia do 31 czerwca 1959 r., Olsztyn 15 lipca 1959 r., k. 42–46.

sektory. Uwzględniono przy tym osoby, na które SB miała szczególne baczenie, i których rozpracowywano w ramach licznych spraw obiektowych⁴⁷. Zwłaszcza na obszarze powiatu ostródzkiego, poddano ścisłemu zabezpieczeniu miejscowości okalające Pola Grunwaldu, były to: Stębark, Łodwigowo, Samin, Ostrowite, Dąbrówno, Mielno a także sam Grunwald. Oczywiście wiązało się to z koniecznością posiadania wszechstronnych informacji o zachowaniu się i ewentualnych wrogich zamiarach osób, które poddane były rozpracowaniu⁴⁸.

Mając na uwadze zabezpieczenie terenu przed mogącymi planować złowrogie akcje zachodnimi dyplomatami, starano się, przy pomocy ciągle rozbudowywanej siatki informatorów, poznać przebieg i okoliczności ich pobytu w olsztyńskim, a szczególnie zawierane przez nich znajomości⁴⁹. Ze strony, nastawionego przeważnie proniemcko środowiska autochtonów, władze spodziewały się pewnego ożywienia „złowrogiej działalności”, przede wszystkim w postaci: kolportowanych ulotek, wykonywanych lub publicznie eksponowanych napisów, a przynajmniej głoszonej „nieodpowiedzialnie” propagandy. Szczegółnej obserwacji poddano byłych żołnierzy podziemia niepodległościowego, ze strony, których spodziewano się nieprzewidzianych wystąpień⁵⁰. Każdy przejaw „wrogiej” działalność – akty dywersji, przypadki fotografowania przez obcokrajowców, ważnych dla gospodarki narodowej – „strategicznych” obiektów miały być i były odnotowywane przez pozostających w „terenie” agentów⁵¹. Znaczna rozbudowa źródeł informacji, nastąpiła zwłaszcza na terenie powiatu ostródzkiego, w granicach którego położona jest wieś Grunwald. By wzmocnić też załogę ostródzkiej SB, na czas uroczystości i przygotowań do nich, oddelegowano z dniem 1 maja 1960 r. właśnie tam trzech funkcjonariuszy z wojewódzkiej „centrali”⁵². Wynikało to zwłaszcza z faktu, ścisłej kontroli przez władze prowadzonych na polach grunwaldzkich prac budowlano-ziemnych. Istotną uwagę zwracano też na pracujących

⁴⁷ AIPN Bi 087/67/1, Zadania Służby Bezpieczeństwa woj. olsztyńskiego w okresie przygotowania uroczystości grunwaldzkich, Olsztyn 1 kwietnia 1960 r., k. 15. Mających najczęściej charakter: kontrwywiadowczy, rewizjonistyczny lub „kościelny”.

⁴⁸ Olsztyńska SB sporządziła pełen wykaz miejscowości podlegających operacyjnemu zabezpieczeniu w okresie uroczystości na terenie powiatów Barczewo, Ostróda, Nidzica i Działdowo. Na wykazie znalazły się nawet najmniejsze wsie, gdzie wówczas lub wcześniej prowadzone były „sprawy” oraz „zaczepki” na nielegalne organizacje, posiadanie broni oraz tzw. podejrzane schadzki. Zob. AIPN Bi 087/67/1, Wykaz miejscowości podległych zabezpieczeniu w okresie uroczystości grunwaldzkich an terenie powiatów Barczewo, Ostróda, Nidzica – Działdowo, Olsztyn 7 maja 1960 r., k. 24.

⁴⁹ AIPN Bi 087/67/2, Plan zabezpieczenia głównej trasy dojazdowej na Pola Grunwaldu, Olsztyn 2 lipca 1960 r., k. 48. SB m. in. ustaliła, że 6 lipca odwiedziali miejscowości turystyczne województwa sekretarz-archiwista ambasady USA, niejaki M. Bardely w towarzystwie trzech nierozpoznanych osób. W czasie jazdy interesować mieli się napotykanymi na drodze obiektami wojskowymi; zob. AIPN Bi 084/16, Sprawozdanie z pracy Służby Bezpieczeństwa Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Olsztynie, za okres od 1 VII do 31 IX 1960 r., Olsztyn 15 października 1960 r., k. 60.

⁵⁰ AIPN Bi 087/67/2, Plan wykonania zadań na terenie powiatu nidzickiego w związku z uroczystościami grunwaldzkimi, Olsztyn 11 maja 1960 r., k. 9. Co nie oznacza, że nie byli oni wcześniej pod pieczę, nawet po 1956 r. Zob. na ten temat: AIPN Bi 084/15, Sprawozdanie z pracy Służby Bezpieczeństwa Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Olsztynie, za okres od 1 stycznia do 31 marca br., Olsztyn 14 kwietnia 1959 r., k. 15–17. Napisów obawiano się zwłaszcza po zjeździe ziomkostw i przemówieniu Adenauera; zob. AIPN Bi 084/16, Sprawozdanie z pracy Służby Bezpieczeństwa Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Olsztynie, za okres od 1 lipca do 31 września 1960 r., Olsztyn 15 października 1960 r., k. 43–45.

⁵¹ AIPN Bi 087/67/2, Plan zabezpieczenia głównej trasy dojazdowej na Pola Grunwaldu, Olsztyn 2 lipca 1960 r., k. 48.

⁵² AIPN Bi 087/67/1, Notatka z odbytej w dniu 26 kwietnia 1960 r. narady dot. przygotowania zabezpieczenia uroczystości grunwaldzkich, Olsztyn 27 kwietnia 1960 r., k. 23.

przy budowie hotelu oraz Szkoły Tysiąclecia w Sębarku. 29 kwietnia 1960 r. zorganizowano w ostródzkiej komendzie MO naradę funkcjonariuszy bezpieki z udziałem służby mundurowej, w celu – wskazania, na jakie problemy winno się zwracać uwagę w okresie przygotowań i w dniach uroczystości. Narada jest przykładem trwającej przez cały okres Polski Ludowej współpracy jednostek SB z MO. Mundurowi szczególnie mieli zwracać uwagę na zabezpieczanie terenu przed „penetracją” przedstawiceli obcych placówek dyplomatycznych. Polecono im rozbudowę posiadanych również przez nich źródeł informacji, zwłaszcza na trasach dojazdu do Grunwaldu oraz w miejscach noclegu obcokrajowców. Agenci w razie potrzeby mieli zgłaszać się do najbliższego posterunku MO i sygnalizować najmniejsze nawet „zagrożenie”. Informacje te milicja miała przyjmować i meldować „centrali” w Olsztynie, bez zbędnego przesłuchiwania dostarczających je informatorów.

Oprócz wydatnej pomocy MO, pracę służb specjalnych wspierały powołane w maju 1960 r. nadzwyczajnie przez zajmujący się jawną i ukrytą obserwacją Wydział „B” wojewódzkiej SB dwie „grupy obserwacyjne”⁵³, zlokalizowane w okolicach Grunwaldu i Olsztyna. Po 15 czerwca pracę swą uaktywniła ponadto Sekcja „W”⁵⁴, której funkcjonariusze oprócz dotychczasowej wyrывkowej kontroli korespondencji środowiska Kościoła, rozpoczęło systemowe sprawdzanie listów i telegramów osób związanych z olsztyńską WSR⁵⁵. Wydział „T”⁵⁶ był przez cały czas w pogotowiu, instalując podsłuchy (PP⁵⁷) i specjalne „podglądy pokoiów” (PT⁵⁸) w miejscowych przebywania znanych SB miejscowych działaczy i duchownych. Dodatkowo za zabezpieczenie łączności telefonicznej i tajnego dowodzenia, odpowiedzialna była wprawiona w szyfrowaniu i de szyfrowaniu wiadomości Samodzielna Sekcja „A”⁵⁹.

Wojewódzkie kierownictwo SB nawiązało też kontakt z Wojskową Służbą Wewnętrzzną (WSW), co wynikało z udziału w uroczystościach na Polach Grunwaldzkich jednostek Ludowego Wojska Polskiego. Znajdujące się na terenie powiatu ostródzkiego dwie jednostki wojskowe miały zostać objęte specjalną „ochroną operacyjną” ze strony WSW. Podobnemu „zabezpieczeniu” poddano oddziały wojskowe biorące udział w pracach w miejscu historycznej bitwy, przy budowie campingów, czy wznoszeniu specjalnych przeznaczonych dla władz państwowych namiotach.

⁵³ Był to tzw. pion obserwacji zewnętrznej SB, zob. [w:] Ł. Kamiński, *Lingua securitatis...*, s. 394.

⁵⁴ Był to pion zajmujący się kontrolą korespondencji (perlustracją), zob. *ibidem*, s. 398.

⁵⁵ Zob. *Dziesięciolecie Wyższej Szkoły Rolniczej w Olsztynie*, red. R. Towarnickiego, Olsztyn 1960.

⁵⁶ Wydział „T” – pion techniki operacyjnej. Zajmował się instalacją i obsługą podsłuchów oraz podglądów, a także tajnym otwieraniem mieszkań, kopiowaniem dokumentów, produkcją dokumentów niezbędnych do pracy operacyjnej; zob. Ł. Kamiński, *Lingua securitatis*, [w:] *Wokół tezek bezpieki – zagadnienia metodologiczno-źródłoznawcze*, pod red. F. Musiała, Kraków 2006, s. 397.

⁵⁷ PP – podsłuchy pokojowe, zob.: G. Majchrzak, *Podsłuchy w sprawach operacyjnych Służby Bezpieczeństwa*, [w:] *Osobowe źródła informacji – zagadnienia metodologiczno-źródłoznawcze*, pod. Red. F. Musiała, Kraków 2008, s. 315–321.

⁵⁸ PT – podsłuch telefoniczny; zob. F. Musiał, *Podręcznik bezpieki*, Kraków 2007, s. 170–172.

⁵⁹ Wyjaśnienie Sekcja „A” – pion szyfrów SB; zob. Ł. Kamiński, *Lingua securitatis...*, s. 394.

3. Zadania osobowych źródeł informacji

Pomimo tego, że sytuację jaka panowała w rejonie uroczystości od lat określić można by mianem ustabilizowanej, postanowiono jeszcze rozbudować posiadaną bazę informatorów⁶⁰. Wiązało się to m.in. z prowadzeniem w okresie poprzedzającym uroczystości w ramach wytycznych KC określonych prac budowlanych⁶¹, takich choćby jak: budowa pomnika, planetarium, czy dróg dojazdowych do pól Grunwaldu, co wymagało m.in. zatrudnienia kilkuset nowych osób⁶². Pracownicy ci pochodzili głównie z województw krakowskiego, poznańskiego i warszawskiego. Miejskowa SB nie posiadała wśród nich początkowo informatorów. Jednakże narada z 25 kwietnia 1960 r., która odbyła się w Komendzie Wojewódzkiej⁶³, na której obecni byli: szefowie bezpieki z jednostek: olsztyńskiej, działdowskiej, nidzickiej i ostródzkiej, a także naczelnicy i zastępcy Wydziałów II i III z odpowiedzialnymi za bezpieczeństwo funkcjonariuszami oraz przedstawicielami WSW, poskutkowała tym, że wszyscy pracujący przy „inwestycjach grunwaldzkich” zostali zewidencjonowani, a następnie sprawdzeni w Wydziale „C”⁶⁴, czyli specjalnym archiwum Służby Bezpieczeństwa, poszczególnych województw w celu stwierdzenia, ilu z zatrudnionych figuruje w kartotece, a szczególnie, ilu „przechodzi” w katalogu byłej agentury, względnie agentury czynnej. Z takimi „pewnymi” już osobami, w porozumieniu z odnośnymi jednostkami operacyjnymi z kraju, podjęty został kontakt. Jakby tego było mało, w każdej grupie pracowników fizycznych, a także majstrów i osób nadzorujących całość robót, nastąpił werbunek kolejnych przynajmniej 4 informatorów. W ten sposób zapewniono sobie stały dopływ informacji o przebiegu prowadzonych prac, o nastrojach panujących wśród zatrudnionych pracowników, tym samym eliminując wcześniej jakiegokolwiek wrogie wystąpienia⁶⁵.

Im bliżej było do uroczystości, tym narady w KW SB odbywały się częściej. 26 kwietnia na podobnym spotkaniu omówione zostały dalsze zadania dla powiatowych jednostek SB. Wysłuchano relacji szefów terenowych komend o przebiegu prowadzonego rozeznania oraz na temat stopnia „agenturalnego zabezpieczenie” terenu. Przez cały czas mając na uwadze zagrożenie wynikające ze wzmożonej obecności na terenie grup obcokrajowców, polecono komendom terenowym sprawdzenie dopełniania przez turystów

⁶⁰ AIPN Bi 084/16, Sprawozdania kwartalne do Ministra Spraw Wewnętrznych za okres od dnia 1 stycznia do dnia 31 grudnia 1960 r., Sprawozdanie z pracy Służby Bezpieczeństwa Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Olsztynie, za okres od 1 lipca do 31 września 1960 r., Olsztyn 15 października 1960 r., k. 43–45.

⁶¹ AAN, KC PZPR, 1691, Wniosek Wydziału Propagandy i Agitacji Komitetu Centralnego PZPR i Komitetu Wojewódzkiego PZPR Olsztynie skierowany do Sekretariatu KC PZPR w sprawie obchodu 550. rocznicy bitwy pod Grunwaldem, Warszawa, 8 listopada 1957 r., k. 45–46.

⁶² Około 200 osób. Budowane były też drogi wokół Grunwaldu, gdzie zatrudnionych było 100 pracowników; zob. [w:] AIPN Bi 087/67/1, Plan zabezpieczenia uroczystości grunwaldzkich, Ostróda 29 kwietnia 1960 r., k. 26.

⁶³ AIPN Bi 087/67/1, Wytyczne do omówienia na naradzie w dniu 26 kwietnia 1960 r., Olsztyn 25 kwietnia 1960 r., k. 19.

⁶⁴ Każdego z pracowników zakwalifikowano do osobnej grupy, uwzględniając zakres wykonywanych czynności oraz zajmowane stanowisko; zob. [w:] AIPN Bi 087/67/2, Plan wykonania zadań na terenie powiatu nidzickiego w związku z uroczystościami grunwaldzkimi, Olsztyn 11 maja 1960 r., k. 9. Wydział „C” – dział w aparacie represji na szczeblu centralnym i wojewódzkim, powołany w 1960 r., prowadzący archiwum, kartoteki osobowe OZI i osób poddanych rozpracowaniu, zob. [w:] I. Dojka, *Zakłamywany Słownik*, Kraków 2010, s. 219–220.

⁶⁵ AIPN Bi 087/67/2, Plan wykonania zadań na terenie powiatu nidzickiego w związku z uroczystościami grunwaldzkimi, Olsztyn 11 maja 1960 r., k. 9.

obowiązku meldunkowego⁶⁶. Przy okazji polecono też, by przy zabezpieczeniu wziąć pod uwagę pracowników obsługujących kawiarnię w Grunwaldzie i „Dom Grunwaldzki”. Nakazano nadzór, tak by Przedsiębiorstwo Obsługi Turystycznej „Warszawa-Olsztyn”, organizujące delegacjom zagranicznym kwatery u osób prywatnych w Olsztynie i Ostródzie, wybrały te miejsca, gdzie SB miała „rozeznania operacyjne”⁶⁷.

Pomimo częstego szermowania przez władze hasłami w rodzaju: „Myśmy tu nie przyszli, myśmy tu wrócili”⁶⁸, obawiano się w trakcie uroczystości ze strony miejscowej ludności, nagabywanej – jak przypuszczano – przez przybywających obcokrajowców, wszelkich wrogich wystąpień. To z tego powodu poddawano ją w dniach grunwaldzkich obchodów wzmoczonej kontroli operacyjnej. SB prowadziła liczne sprawy wymierzone przeciwko ludności miejscowej, ciągle zakładano nowe i wznawiano stare. Każdy choćby w najmniejszym stopniu podejrzany „figurant” znajdował się pod specjalną kontrolą⁶⁹. Szczególną wagę przywiązywano do spraw „po rewizjonizmie” realizowanych przez

⁶⁶ AIPN Bi 087/67/1, Notatka z odbytej w dniu 26 kwietnia 1960 r. narady dot. przygotowania zabezpieczenia uroczystości grunwaldzkich, Olsztyn 27 kwietnia 1960 r., k. 22.

⁶⁷ Przed uroczystościami SB notowała wzmoczony przyjazd obywateli z Niemiec Zachodnich, odwiedzających rodziny. W chwili narady SB 26 kwietnia takich zgłoszeń było 120 zgłoszeń. Spowodowało to, że mjr J. Najder podjął decyzję o zwiększeniu w maju i czerwcu limitu benzyny dla referatów SB w Olsztynie, Nidzicy, Ostródzie i Działdowie, zob. [w:] AIPN Bi 087/67/1, Notatka z odbytej w dniu 26 kwietnia 1960 r. narady dot. przygotowania zabezpieczenia uroczystości grunwaldzkich, Olsztyn 27 kwietnia 1960 r., k. 23.

⁶⁸ Z. Kozakiewicz, „Myśmy tu wrócili”, „Grunwald. Dodatek specjalny »Żołnierza Polskiego«”, R. 1987, s. 4.

⁶⁹ W Olsztynie obserwowano figuranta sprawy agenturalnej krypt. „O.M.” podejrzanego o zorganizowanie nielegalnej organizacji, której celem miało być gromadzenie broni i „wystąpienie zbrojne w czasie przyszłej wojny”. Sprawę tę prowadził ppor. Pozimski z Wydziału III SB KW MO, zob. [w:] AIPN Bi 087/67/2, Wykaz spraw i zaczepki o nielegalne posiadanie broni, nielegalne organizacje i podejrzone schadzki na terenie województwa olsztyńskiego, Olsztyn 17 czerwca 1960 r., k. 45. Obserwowano figuranta „zaczepki” krypt. „K.A.” podejrzanego o organizowanie w mieszkaniu podejrzanych „schadzek” młodzieży miejscowego pochodzenia. SB przeprowadzała rozmowy z sąsiadami, by pogłębić posiadaną wiedzę. Zaczepkę tę prowadzi kpt. Wł. Janczyk z Wydziału III SB KW MO, *ibidem*, k. 46. W Rudce w powiecie szczywieńskim, kontroli poddano figuranta sprawy agenturalnej krypt. „B.Ł.” podejrzanego o usiłowanie zorganizowania organizacji rewizjonistycznej. Sprawę prowadził ppor. Leon Stasiak z referatu SB w Szczytnie, *ibidem*, k. 46. W Bartagu w powiecie szczywieńskim obserwowany był figurant sprawy agenturalnego sprawdzenia krypt. „D.W.” podejrzanego o nielegalne organizowanie „schadzek” na których poruszane były sprawy tzw. rewizjonizmu niemieckiego. Sprawę prowadził też Leon Stasiak, *ibidem*, k. 46, t. 2. W Rozogach figurant krypt. „P.A.” podejrzanym był o nielegalne posiadanie broni i organizowanie nielegalnych „schadzek”. Sprawę również prowadził Stasiak, *ibidem*, k. 46. W miejscowości Kokoty w powiecie biskupieckim prowadzono „zaczepkę” na sprawę o nielegalne posiadanie broni przez figuranta krypt. „L.E.”. W Braniewie 2 lipca wpłynął do SB anonim mówiący o nielegalnym posiadaniu broni palnej przez Bogdana Kozaka – jak ujął to autor anonimu – byłego członka UPA zamieszkałego we wsi Skrzekoty. Według informacji uzyskanych od informatora ps. „Sławek”, Kozak miał posiadać broszury wydawane przez grekokatolików w USA, które wypożyczał od Jana Borciuka ze wsi Bienkowo. W sprawie tej przeprowadzono wspólnie z olsztyńską Sekcją Śledczą rewizję domu. Informator ps. „Łysy” w doniesieniu z dnia 4 maja podał, że Jan Kuśkowski z Głębocka, pokazywał nielegalnie posiadany pistolet miejscowemu kierownikowi Szkoły Michałowi Harcuju. W związku z tym SB przeprowadziła rozmowy z oficerem zwiadu WOP i komendantem MO w Lełkowie, w toku których ustalono, że Kuśkowski jest aktywnym członkiem ORMO, i jako taki chętnie udziela informacji, a poza tym miał być „pozytywnie ustosunkowany do władz i ustroju Polski Ludowej”, *ibidem*, k. 43. 14 maja 1960 r. ustalono, że Zygmunt Jurgielewicz, rolnik zamieszkały we wsi Zawierz, posiada karabin, którym popijanemu straszyl miejscowych gospodarzy. W sprawie tej zostało wszczęte śledztwo, w czasie którego m.in. przeprowadzono rewizję domu Jurgielewicza. W Orniecie podejrzewano dwie osoby, m. in. figuranta krypt. „S.J.” o planowanie napadu na bank w mieście. Wszczęto więc sprawdzenia zmierzające do przeciwdziałania tej akcji. Zaczepkę wyjaśniał kpt. Mieczysław Chantel z Wydziału III SB KW MO w Olsztynie. *ibidem*, k. 44. W Lidzbarku SB prowadziła „zaczepkę” o nielegalne posiadanie karabinu typu Mauzer przez figuranta krypt. „J.M.” zamieszkałego w Kochanówku. W Kętrzynie prowadzono dwie sprawy tego typu. W Moragu prowadzono dwie sprawy agenturalnego sprawdzenia przeciwko figurantowi krypt. „D.H.” podejrzanemu o nielegalne posiadanie broni długiej. W miejscowości Ruś figurant krypt. „M.J.”, traktorzysta pracujący w PSS w Olsztynie, podejrzany był o posiadanie nielegalnej broni palnej i szesnastomilimetrowej dubeltówki. Broń tę miał przechowywać na strychu w sianie. Zaczepkę prowadził por. W. Chocimski z referatu SB w Barczewie, *ibidem*, k. 44. W Unieszewie obserwowano figuranta sprawy agenturalnego sprawdzenia krypt. „P.J.” podejrzanego o nielegalne posiadanie broni. Sprawę prowadził ppor. Krawczyk z KP MO w Barczewie, *ibidem*, k. 47. Również w Unieszewie niejaki

funkcjonariuszy SB na terenie powiatu ostródzkiego, gdzie dochodziło do współpracy policji politycznej z Samodzielną Sekcją Śledczą KW MO w Olsztynie⁷⁰.

Ostróda, na której spoczywała główna odpowiedzialność za zabezpieczenie przygotowań i przebiegu uroczystości w terenie, opracowała osobny szczegółowy plan zabezpieczenia. W jego charakterystyce, określono położenie głównego miejsca uroczystości, czyli Grunwaldu, wskazując na ważne strategicznie obiekty, znajdując się w pobliżu obiekty gospodarcze, przemysłowe, wojskowe i rolne⁷¹. Miejscowości wokół Grunwaldu pozbawione były obiektów przemysłowych, oprócz PGR-u w Stębarku⁷². Brakowało też obiektów o znaczeniu strategicznym na trasach dojazdu i wokół samego Grunwaldu. Jedynie w Ostródzie stacjonowały dwie jednostki LWP⁷³, natomiast z ważniejszych obiektów przemysłowych odnotowano: Zakład Naprawy Taboru Kolejowego i węzeł kolejowy stacji Ostróda. W wykazie znalazł się wypis tras dojazdu prowadzących do pola Grunwaldu, oraz szczegółowy wykaz linii kolejowych⁷⁴.

Funkcjonariusze działdowskiej SB opracowali 29 czerwca 1960 r., również własny plan zabezpieczenia uroczystości grunwaldzkich na terenie powiatu w rejonie miejscowości: Lidzbark Welski, Wąpiersk, Kotów i Podcibórz. Sporządzono typową charakterystykę terenu, który otwarcie określono jako „najbardziej zdeprawowany i zdemoralizowany a zarazem sfanatyzowany”. Zamieszkiwało tam bowiem sporo przedstawicieli przedwojennej inteligencji, którzy w ciekawym zestawieniu sporządzonym przez funkcjonariuszy, znaleźli się obok byłych przemysłowców granicznych z okresu przedwojennego i szeroko pojętych handlarzy. SB na tym obszarze prowadziła dwie sprawy dotyczące kontaktów mieszkańców z zagranicą, jedną „na duchownych” i jedną sprawę ewidencyjno-operacyjną, którą objęty został były dowódca organizacji podziemnej. Przykładowo Wąpiersk określano, jako miejscowość spokojną, gdzie nie prowadzono żadnej sprawy. Zanotowano jednak, że zaraz po zakończeniu wojny część żołnierzy oddziału ROAK „Znicz” dowodzony przez Stanisława Ballego „Sowa” chroniła się u niektórych spośród miejscowych gospodarzy, określanych jako „meliniarze bandy”. Podcibórz natomiast określany była jako miejscowość spokojna. Działdowska SB posiadała na tym obszarze trzech agentów i siedem kontaktów poufnych. Mieli oni

figurant krypt. „K” posiadał nielegalnie broń palną. W sprawie tej założona była zaczepka przez por. Krawczyka z KP MO w Barczewie, *ibidem*, k. 47. W Ostródzie mieszkał figurant krypt. „S.A.” podejrzany o organizowanie napadu rabunkowego. Na tym samym terenie w Ostródzie zamieszkiwał figurant sprawy agenturalnego sprawdzenia, który nielegalnie posiadał pistolet. Również w Ostródzie przebywał figurant krypt. „M.M.” posiadający nielegalnie pistolet i dubeltówkę. Sprawę prowadzi ppor. Wasilewski z KP MO z Ostródy, *ibidem*, k. 47. W Zwierzowie pracował w gorzelnii figurant krypt. „G.H.”, który posiadał nielegalnie pistolet 9 mm. Zaczepkę prowadzi Raudes z KP MO w Ostródzie, *ibidem*, k. 47.

⁷⁰ Były to sprawy agenturalnego sprawdzenia, sprawy na rewizjonistów, sprawy o nielegalne posiadanie broni; m.in.: sprawa agenturalnego sprawdzenia na Klausu Gieryca ze Zwierzowa, podejrzanego o posiadanie broni palnej. Danych na jego temat dostarczali informatorzy o ps. „Dąb” i „Miś”, zob. [w:] AIPN Bi 087/67/1, Plan zabezpieczenia uroczystości grunwaldzkich, Ostróda 29 kwietnia 1960 r., k. 40.

⁷¹ We wsi Grunwald znajdować się miało Państwowe Gospodarstwo Rolne, którego kierownik w okresie uroczystości grunwaldzkich cytował z pamięci epizodyczne przeżycia bohaterów „Krzyżaków”, M. Brandy, *Przewodnik po Polu Grunwaldzkim*, [w:] *Grunwald, 550 lat chwały*, oprac. J. St. Kopczeński, M. Siuchniński, Warszawa 1960, s. 352.

⁷² AIPN Bi 087/67/1, Plan zabezpieczenia uroczystości grunwaldzkich, Ostróda 29 kwietnia 1960 r., k. 25.

⁷³ Chodzi o pancerny pułk czołgów i samodzielny pułk szkolenia samochodowego; *ibidem*, k. 26.

⁷⁴ *Ibidem*.

aktywnie pracować nad pogłębieniem rozeznania wrogich zamierzeń zwłaszcza wśród miejscowej ludności⁷⁵.

Na terenie powiatu olsztyńskiego, plan operacyjnych przedsięwzięć w celu zabezpieczenia terenu w okresie przygotowania uroczystości opracowano już 22 kwietnia. Ustalono, iż dojazd na Pola Grunwaldzkie wiódł będzie przez teren powiatu olsztyńskiego, przebiegając drogą E-7, obok którego położone są miejscowości jak: Dorotowo⁷⁶, Stawiguda, Miodówko oraz Gryźliny⁷⁷. Zwracano uwagę jeszcze na „obiekt specjalny »Łańsk«, z którego korzystać mieli, podczas uroczystości przedstawiciele rządu i zaproszeni przez nich goście⁷⁸. Ważne miejsce stanowiła też wojskowa składnica materiałów pędnych w Marcinkowie. Kolejnym strategicznym obiektem wymagającym zabezpieczenia na terenie powiatu olsztyńskiego, było lotnisko w Gryźlinach⁷⁹, z którego korzystali przedstawiciele rządu. SB postawiła sobie za zadanie rozeznania i przeciwdziałania, mogącym wystąpić wrogim, antyrządowym wystąpieniom w wymienionych miejscach. Także 5 głównych dróg dojazdowych w rejonie uroczystości, przebiegających przez powiat olsztyński poddano szczególnemu zabezpieczeniu⁸⁰.

Również nidzicka SB sporządziła w związku z uroczystościami plan z wykonania zadań na własnym terenie, zabezpieczając przede wszystkim trasy dojazdowe do miejsca historycznej bitwy. Przez teren powiatu przebiega ważna droga Warszawa–Olsztyn, dlatego w celu zabezpieczenia trasy przejazdu oraz „rozeznania wrogiego i podejrzanego elementu”, obszar podzielono na odcinki i przydzielono do zabezpieczenia poszczególnym oficerom operacyjnym⁸¹. Na terenie samej Nidzicy policja polityczna prowadziła

⁷⁵ Za rejon ten odpowiedzialny był oficer operacyjny E. Stelmański. Zob. [w:] AIPN Bi 087/67/1, Plan zabezpieczenia uroczystości grunwaldzkich na terenie powiatu Działdowo rejon Nr 2, Działdowo, 29 czerwca 1960 r., k. 58, t. 1.

⁷⁶ Większość mieszkańców Dorotowa była miejscowego pochodzenia, nie prowadzili oni jednak żadnej „rewizjonistycznej” działalności. Jedyni na tym terenie problem dla SB stanowić mogli duchowni katolicy, tworzący kółko ministrantów i kółko różańcowe. Zebrano zatem dane na temat mieszkańców Dorotowa, do których przybyli obco krajowcy, jak również o samych odwiedzających te miejscowości gościach. OZI odpowiedzialne były za dostarczanie informacji na temat wypowiedzi duchownych, oraz ludności autochtonicznej. W Stawigudzie notowano przypadki działalności rewizjonistycznej w rodzinie Kramkowskich, podejrzanych o nielegalne posiadanie broni oraz organizowanie nielegalnych ucieczek do Niemiec Zachodnich. SB wspólnie z WSW z Gdańska podjęła czynności operacyjne w celu ujawnienia miejsca ukrycia broni. Zamierzano wykorzystać informatora ps. „Kryśka” oraz 2 kontakty poufne, zob. [w:] AIPN Bi 087/67/1, Plan operacyjnych przedsięwzięć w celu zabezpieczenia terenu w okresie przygotowań uroczystości grunwaldzkich, Barczewo, 22 kwietnia 1960 r., k. 61.

⁷⁷ Na terenie Gryźlin i Miodówki występowały nieprawidłowości o charakterze rewizjonistycznym. Podejrzaniymi było dwóch figurantów Bostkowskiego i Szczepańskiego w przeszłości członków NSDAP, którzy mieli źle wypowiadać się na temat Polski Ludowej. Informator „Kryśka” miał dotrzeć do figurantów i zebrać bliższe dane o ich zachowaniu. Od maja do końca lipca miała też być poddana perlustracji ich korespondencja. Poza tym w roku ubiegłym syn Bostkowskiego, przyjezdny z NRF miał interesować się lotniskiem w Gryźlinach i stojącymi tam samolotami. Przeciwno Karpińskiemu wszczęto postępowanie o nielegalne posiadanie broni. Dokonać miano m.in. rewizji mieszkania. Zob. [w:] AIPN Bi 087/67/1, Plan operacyjnych przedsięwzięć w celu zabezpieczenia terenu w okresie przygotowań uroczystości grunwaldzkich, Barczewo, 22 kwietnia 1960 r., k. 62.

⁷⁸ Dodatkowo uznano za stosowne skontaktowanie się z komendantem „Łańska” Doskoczyńskim, *ibidem*.

⁷⁹ Aby posiadać wiedzę na temat tego, czy ktoś nie interesuje się lotniskiem w Gryźlinach, zaplanowano pozyskanie KP spośród pracowników stacji PKP położonej nieopodal lotniska. *Ibidem*.

⁸⁰ Olsztyn-Warszawa, Olsztyn-Szczytno, Olsztyn-Morąg, Olsztyn-Ostróda, po przez Gietrzwałd, oraz Olsztyn-Lidzbark przez Dywity. Najczęściej, spośród „elementu podejrzanego”, spodziewano się na tych drogach akredytowanych w Polsce dyplomatów krajów kapitalistycznych, zob. [w:] *ibidem*.

⁸¹ W Napierkach, zamieszkałych wówczas przez 278 osób, z czego około 15% stanowili autochtoni, SB założyła sprawę agenturalnego sprawdzenia na figuranta ps. „SW”, u którego w kwietniu przebywał brat z NRF i razem „tendycyjni” mieli robić zdjęcia budynków, a zwłaszcza gruzów. SB posiadała w Napierkach 3 kontakty poufne i 2 byłych agentów. Planowa-

w 1960 r. cztery sprawy operacyjne, dotyczące głównie, pojawiających się co jakiś czas wrogich hasel⁸². Wszystko znajdowało się jednak pod kontrolą, gdyż do osób, znanych ze swego nieprzychylnego stosunku względem władz szerokie dotarcie posiadali informatorzy SB⁸³. Pewien problem jak się spodziewano mogli stanowić w Nidzicy, szacowani w liczbie około trzydziestu tzw. fanatycy religijni. Kontroli poddano zamieszkujących miasto dwunastu, jak to ujęto „kułaków”, kiedyś posiadających gospodarstwa rolne powyżej 50 ha, przez co podlegali oni reformie rolnej, a w ówczesnie na ogół prowadzący własną małą działalność gospodarczą, przez co okreśłani byli mianem „prywaciarzy”. Istotniejsze dla władz było poddanie odpowiedniej kontroli byłych więźniów okresu stalinowskiego, wówczas sprawa bardzo aktualna⁸⁴. Nie uszło też uwadze SB osiemu członków byłego PSL-u, których w czasie uroczystości miano pod specjalnym nadzorem. Zabezpieczając operacyjnie teren przed działalnością wywiadowczą obcokrajowców, w sposób wzmocniony monitorowania ruch zagranicznych turystów, dokładnie ustalając ich liczbę⁸⁵. W tym czasie nidzicka SB posiadała pięciu informatorów, trzech byłych informatorów i aż dwadzieścia kontaktów poufnych. Nie posiadano jednak źródeł informacji w ważnych instytucjach usługowych, takich jak: restauracje, hotele, stacje PKP, PKS i ośrodki handlu. Ponieważ spodziewano się w czasie uroczystości wzmoczonego ruchu turystycznego, zaplanowano pozyskać w nich przynajmniej dwadzieścia nowych źródeł informacji⁸⁶.

no jednak zwerbować kolejne źródła informacji. Ponadto obserwowano ciągle osiem osób podejrzewanych o „przesadny klerikalizm”. W 1958 r. dwie autochtonki próbowały zbiec do NRF przez Czechosłowację, jedną złapano, odbyła karę, a druga podczas ucieczki została zastrzelona. Natomiast Powierz, będący siedzibą GRN i poczty zamieszkiwało 14 autochtonów. Oficer operacyjny Bystreń posiadał na tym obszarze sześciu informatorów. W Kanigowie, zamieszkałym przez 281 osób w tym 10 autochtonów, bezpieka uznała za stosowne pozyskać jeszcze 3 kontakty poufne. SB nie posiadała w tej miejscowości – jak przynawano – odpowiedniego rozoznania, poza tym, że zamieszkane było przez 3 osoby, mające wyznawać prawicowe poglądy oraz 5 charakteryzujące się niebezpiecznym klerikalizmem. Zob. [w:] AIPN Bi 087/67/2, Plan wykonania zadań na terenie powiatu nidzickiego w związku z uroczystościami grunwaldzkimi, Olsztyn 11 maja 1960 r., k. 2–3.

⁸² Sprawę agenturalnego sprawdzenia dotyczącą Jana Kujawy podejrzanego o uprawianie wrogiej propagandy. Sprawę dotyczącą „warcholstwa” oraz sprawę „agitacji pisanej o zabarwieniu prawicowym”. AIPN Bi 087/67/2, Plan wykonania zadań na terenie powiatu nidzickiego w związku z uroczystościami grunwaldzkimi, Olsztyn 11 maja 1960 r., k. 3.

⁸³ Miejscowy proboszcz od czasu jego kompromitacji dotyczącej życia osobistego, tj. artykułu zamieszczonego w „Głosie” i „Kulisach” miał zaprzestać wrogiego postępowania; *ibidem*.

⁸⁴ Szacowano ich liczbę na 25, zob. [w:] *ibidem*.

⁸⁵ Dotykowo istotne dla władz było, że w okresie od 1957 do 1960 r. na terenie Nidzicy przebywało na pobycie czasowym trzynastu obcokrajowców, z NRF-9, z USA – 2, z Francji – 1, z Kanady – 1), *ibidem*.

⁸⁶ AIPN Bi 087/67/2, Plan wykonania zadań na terenie powiatu nidzickiego w związku z uroczystościami grunwaldzkimi, Olsztyn 11 maja 1960 r., k. 4. Wykonawcą był zastępca szefa SB Nykiel i Bystreń. W Litwinkach, zamieszkałych przez 121 osób, SB posiadała 1 informatora. Planowano zorganizować kolejnych 5 dla tzw. ogólnego zabezpieczenia, gdyż teren nie był do końca rozpoznany. W Załuskach, zamieszkałych przez 242 osoby, SB posiadała 3 kontakty poufne i 1 byłego informatora. Nie zachodziła jednak – w uznaniu SB – potrzeba rozbudowy bazy OZI, zob. [w:] *ibidem*, k. 4. Miejscowość Rączki zamieszkała przez 132 osoby, wśród których 6 zarzucano „poglądy prawicowe”, z powodu przynależności niegdyś do PSL, 2 osoby stanowiły niebezpieczeństwo z powodu „nadmiernego klerikalizmu”. SB posiadała 1 byłego informatora i 2 kontakty poufne. We wsi Szkotowo zamieszkiwanej przez 425 osób, SB prowadziła jedną sprawę ewidencji na osobę, której zarzucano nacjonalizmu białoruski. W sprawie tej pracowało 2 informatorów oraz 3 kontakty poufne. Mogący stanowić pewne niebezpieczeństwo, przybyli w 1958 r. jako „repatriant” ze Związku Sowieckiego ks. Emilian Wojtach, nie wykazywał w tym czasie żadnej wrogiej działalności. Było jednak 10 osób określanych mianem „kleryków”. Ponadto jeden autochton ubiegał się o wyjazd na pobyt czasowy do Niemiec Zachodnich. Kownatki, zamieszkałe przez 174 osoby, z czego 20% stanowili autochtoni, były miejscem, gdzie SB prowadziła jedną sprawę ewidencji operacyjnej na osobę prowadzącą „ożywioną” korespondencję z byłym właścicielem majątku, którego ponadto syn odwiedzając w 1958 r., fotografował „tendencyjnie” zabudowania gospodarcze. W Kownatkach SB posiadała 2 kontakty poufne oraz 1

4. Zabezpieczenie Grunwaldu i okolic

W ramach zabezpieczenia operacyjnego uroczystości grunwaldzkich sporządzony został pełen wykaz osób wymagających bacznej kontroli i sprawdzenia z rejonu Grunwaldu przy głównych trasach przejazdowych. Na liście znaleźli się m.in.: zamieszka- li w Olsztynku: Kazimierz Madejski, który w 1959 r. wrócił do Polski z Anglii; Józef Jezierski, o którym SB wiedziała, że w przeszłości był wywiadowcą Oddziału II AK; Józef Tymiński były zastępca dowódcy jednego z obwodów AK. Byli też: zamieszkały w Stębarku niejaki Maciejewski, którego głównym zarzutem było posiadanie „prawico- wych poglądów”; pochodzący z Frygnowa Michał Laska – były członek UPA; Stanisław Wróbel z Łodwigowa były członek „mikołajczykowskiego” PSL; w Dąbrównie byli to: posiadający kontakty z USA Józef Matczak, określane przez władze ponadto mianem fanatyka religijnego; Ernst Neugebauer i Diter Wejnberg, obaj „podejrzewani o skłon- ności rewizjonizystyczne”; w Grabinie podejrzewano o kontakty z byłymi właścicie- lami majątku i rewizjonizm Paula Gudzewicza i Ericha Studenckiego⁸⁷; w Gietrzwał- dzie z tych powodów „pod lupę” wzięto: Helmuta Kozłowskiego i Heinza Gontrawa⁸⁸.

Ponieważ docierały do władz wypowiedzi złośliwe na temat Polaków i polskości tych ziem: „Walter Dworak zam. Dąbrówno, pow. Ostróda, w miejscu publicznym wy- powiadał się „Ziemie tutejsze są niemieckie i nie dłużej jak za dwa lata Polaków tu nie będzie”⁸⁹, brano również pod uwagę zagrożenia mogące wystąpić poza regionem samych dojazdów, ale mający styczność z miejscem imprez. Tylko przykładowo można podać, iż w Ostródzie objęci zostali sprawą agenturalnego sprawdzenia Willi, Ulli i Walter Wi- czenko oraz Rudiger Niterski i Oskar Bruzda, jako podejrzani o „schadzki”, na których nawoływano do wyjazdów do NRF, przekonując jednocześnie o tymczasowości Ziem Odzyskanych. W tej sprawie wykorzystywano już jednak dwu informatorów o pseudo- nimach: „Dąb” i „Miś” oraz dwa kontakty poufne⁹⁰.

byłego informatora. Dostrzegano jednak potrzebę zorganizowania kolejnych 5 OZI, gdyż teren był „bliżej nie rozpoznany”, zwłaszcza, że zamieszkały w sporej części przez autochtonów, wyjeżdżających z każdym rokiem na stałe do NRF. Podobnie wieś Gardyny, zamieszkała przez 278, z czego 20% mieszkańców stanowili autochtoni, zob. [w:] k. 5. zamieszkiwał miał „typowy rewizjonista” figurant sprawy ps. „S.H.”. Bezpieka posiadała we wsi 3 kontakty poufne i 1 byłego informatora. Była jednak potrzeba rozbudowania bazy agenturalnej. Wiedzano też, że Heinz Breda z FRN ubiegał się o wydanie zaświadczenia zezwalającego na wjazd do Polski na pobyt czasowy. Odmówiono mu ponieważ w 1959 r. wyjechał z powiatu ostródzkiego do NRF na stałe. Osikowo, wieś licząca 174 mieszkańców, w tym 50% autochtonów, bliżej przez SB nie rozze- znana. Posiadano tam jednak 4 kontakty poufne w tym 1 autochtona. Uważano, iż zachodzi konieczność zorganizowania 6 źródeł informacji, zwłaszcza spośród miejscowych, powodem była bliska odległość od Grunwaldu (8 km). W Łogdowie, zamieszkałym przez 95 osób. SB posiadała 2 kontakty poufne, zachodziła więc potrzeba rozbudowania bazy do 7 kontak- tów poufnych, tym bardziej z powodu bliskości Pół Grunwaldzkich. AIPN Bi 087/67/2, Plan operacyjnego zabezpieczenia uroczystości grunwaldzkich w dniach 17 lipca 1960 r., Olsztyn 10 lipca 1960 r., k. 69.

⁸⁷ AIPN Bi 087/67/1, Wykaz elementu wrogiego zasługującego na uwagę operacyjną w rejonie Grunwaldu i przy głównych trasach przejazdowych, k. 52. Podobnie też niejakiemu Szwalbe. Zob. też [w:] AIPN Bi 084/15, Sprawozdanie z pracy Służby Bezpieczeństwa Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Olsztynie, za okres od 1 stycznia do 31 marca 1959 r., Olsztyn 14 kwietnia 1959 r., k. 11–15.

⁸⁸ AIPN Bi 087/67/1, Wykaz elementu wrogiego zasługującego na uwagę operacyjną w rejonie Grunwaldu i przy głównych trasach przejazdowych, k. 52.

⁸⁹ AIPN Bi 084/16, Sprawozdanie z pracy Służby Bezpieczeństwa Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Olszty- nie, za okres od 1 lipca do 31 listopada 1960 r., Olsztyn 15 października 1960 r., k. 46.

⁹⁰ AIPN Bi 087/67/1, Plan zabezpieczenia uroczystości grunwaldzkich, Ostróda 29 kwietnia 1960 r., k. 38. Na temat proble- mu wyjazdów na zachód: zob. też [w:] AIPN Bi 084/15, Sprawozdanie z pracy Służby Bezpieczeństwa Komendy Wojew- ódzkiej Milicji Obywatelskiej w Olsztynie, za okres od 1 stycznia do 31 marca 1959 r., Olsztyn 14 kwietnia 1959 r., k. 2,

Zabezpieczając teren SB główną uwagę, prócz tzw. elementów prawicowych i rewizjonistycznych, jak już wspomniano, koncentrowała na rejestracji i analizie zachowanie duchowieństwa katolickiego⁹¹. Jednocześnie kierownictwo policji politycznej interesowało, czy Kościół popiera uroczystości grunwaldzkie, tym bardziej, że włączone w obchody 1000-lecia państwa polskiego, czy raczej je deprecjonuje, uznając za przejaw poganiaństwa, preferując własne uroczystości milenijne. Dołożono zatem wszelkich starań, by poddać odpowiedniej kontroli wszystkich niepokornych duchownych prowadzących swoją posługę w rejonie Grunwaldu, gdzie znajdowały się cztery parafie, tj. w: Dąbrównie, Stębarku, Olsztynku i Rychnowie. W Dąbrównie, proboszczem był ks. Józef Buraczewski, ze strony którego nie spodziewano się żadnych wrogich wystąpień, gdyż znano go jako bojownika ZBoWiD-u. Dodatkowo pracował tam, posiadający „dobre dotarcie”, informator ps. „Edward”, który miał w razie jakichkolwiek nieprawidłowości informować. W Stębarku, gdzie proboszczem był ks. Żurakowski, dotychczas nie przejawiający wrogiego stosunku wobec PRL, teren zabezpieczały trzy kontakty poufne. W Olsztynku proboszczem był ks. Józef Sikora, były informator; SB z jego strony nie spodziewała się zatem wrogich wystąpień, jednak dalsze dwa kontakty poufne miały dodatkowo zabezpieczać całość terenu. W Rychnowie – proboszczem był ks. Gadowski, znany bezpieczeństwu z wrogiej postawy wobec władzy ludowej. Obecnie miał jednak, szczególnie pod naciskiem przedstawicieli organów bezpieczeństwa, ograniczyć swoje wystąpienia. Na wszelki wypadek polecono neutralizować działania duchownego poprzez informatora ps. „Zośka” oraz dwóch kolejnych informatorów⁹².

Ze strony duchownych ewangelickich, zamieszkujących: Gierkowo⁹³ i Dąbrówno, nie spodziewano się żadnych wrogich wystąpień. Jeden z nich od lat był bowiem „na kontakcie” SB. Dodatkowo dobre dotarcie do wymienionych miał informator ps. „Olek”. Żadnych innych przedsięwzięć dotyczących duchownych ewangelickich SB w Ostródzie w okresie uroczystości i w trakcie przygotowań do nich nie przewidywała.

Kontroli operacyjnie poddane zostały wszystkie hotele znajdujące się na terenie Ostródy i powiatu. Były to wówczas: „Hotel Miejski”, który razem z restauracją „zabezpieczany” był przez byłego informatora i aktywny wówczas kontakt poufny o ps. „K.Z.”. Planowano jednak pozyskać kolejne cztery kontakty poufne⁹⁴. Następnie Dom Turystyczny PTTK w Pilawkach, zabezpieczony był przez informatora o ps. „22”. Dodatkowym źródłem informacji mieli się okazać: kandydat do werbunku o ps. „Ryszard”

a także [w:] AIPN Bi 084/15, Sprawozdanie z pracy Służby Bezpieczeństwa Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Olsztynie, za okres od 1 kwietnia do 31 czerwca 1959 r., Olsztyn 15 lipca 1959 r., k. 42–46, a ponadto [w:] AIPN Bi 084/16, Sprawozdanie z pracy Służby Bezpieczeństwa Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Olsztynie, za okres od 1 lipca do 31 września 1960 r., Olsztyn 15 października 1960 r., k. 46.

⁹¹ AIPN Bi 087/67/1, Zadania Służby Bezpieczeństwa województwa olsztyńskiego w okresie przygotowywania uroczystości grunwaldzkich, Olsztyn 1 kwietnia 1960 r., k. 16.

⁹² AIPN Bi 087/67/1, Plan zabezpieczenia uroczystości grunwaldzkich, Ostróda 29 kwietnia 1960 r., k. 41.

⁹³ Niewyraźnie zapisane.

⁹⁴ AIPN Bi 087/67/1, Plan zabezpieczenia uroczystości grunwaldzkich, Ostróda 29 kwietnia 1960 r., k. 41. Na temat bazy usługowej w okresie uroczystości grunwaldzkich 1960 r. zob. [w:] Z. Mor, *Spotkanie z historią*, „Słowo na Warmii i Mazurach”, Rok IX Nr 28 (387), 16–17 VII 1960 r., s. 7.

i były informator ps. „Bolek”. Zamierzano pozyskać też kolejne dwa źródła informacji⁹⁵. Znajdująca się na terenie powiatu Spółdzielnia Turystyczna „Kormoran”, nie zatrudniła dotychczas personelu, jedynym wyjątkiem był pracujący tam dozorca, który jednak był kontaktem poufnym miejscowej SB. Z chwilą zatrudnienia pełnego składu personelu, ilość źródeł informacji безпеki jeszcze wzrosła. W Domu Turystycznym PTTK w Starych Jabłonkach, zatrudniony był jedynie kierownik, jednak i on był kontaktem służbowym SB. Tam też z chwilą pełnego zatrudnienia obsługi mieli być pozyskani informatorzy. Dom Wczasowo-Turystyczny Przedsiębiorstwa Turystycznego „Warszawa-Olsztyn” w Starych Jabłonkach, na początku 1960 r. nie zatrudnił nikogo. Zdążono jednak jeszcze przed uroczystościami, w porozumieniu z miejscowym Wydziałem II SB, ustalić kierownictwo tego obiektu, wśród którego następnie pozyskano do współpracy cztery osoby. Spośród dziesięciu przewodników PTTK w Ostródzie, obsługujących przybyłe na uroczystości wycieczki zagraniczne, SB posiadała informatora ps. „Wanda”, a także sprawdzony wcześniej kontakt operacyjny. Czyniono jednak starania, by do lipca pozyskać dalsze trzy kontakty poufne. Nie uszła też uwadze władz taka atrakcja turystyczna jak Kanał Ostródzko-Elbląski, gdzie wśród piętnastu osób obsługujących kursujące statki, SB posiadała dwa kontakty poufne⁹⁶.

Ważnym wyzwaniem dla służb specjalnych było operacyjne zabezpieczenie miejsc noclegowych, w których przebywać mieli turyści. Przeprowadzono więc rozmowy ze wszystkimi osobami, które wyraziły chęć odstąpienia swych kwater gościom zagranicznym. SB sprawdzała, czy posiadane przez te osoby domy i mieszkania są na tyle atrakcyjne, by mogli w nich zatrzymać się obcokrajowcy. Ponieważ w samej Ostródzie planowano zorganizować 300 kwater prywatnych, bezpieka postanowiła wszystkich właścicieli posesji w specjalny sposób zewidencjonować, opracować, a następnie gospodarzy najbardziej odpowiednich kwater „podjąć na kontakt”, bądź w razie odmowy współpracy „zabezpieczyć” poprzez inne funkcjonujące już OZI⁹⁷.

W kwietniu 1960 r. na terenie powiatu ostródzkiego przebywało piętnastu obywatele zachodniemieckich⁹⁸. Przybywali oni w odwiedziny do pozostających w Polsce rodzin. Służba Bezpieczeństwa w toku pracy operacyjnej ustalała m.in. z jakiej części Niemiec przyjezdny pochodzi, jakiej jest płci i jakie posiada wykształcenie. Trzy pochodzące z Berlina⁹⁹ osoby poddane zostały najdokładniejszej kontroli, jako pochodzące z silnego ośrodka rewizjonistycznego. Pozostali przybysze pochodzili z miejscowości, w których wg ustaleń służb żadne nieprzyjazne Ludowej Polsce ośrodki wywiadowcze nie funkcjonowały¹⁰⁰.

⁹⁵ AIPN Bi 087/67/1, Plan zabezpieczenia uroczystości grunwaldzkich, Ostróda 29 kwietnia 1960 r., k. 42.

⁹⁶ *Ibidem*.

⁹⁷ Określany mianem „provokacji poznańskiej”. Zob. [w:] *Ibidem*, k. 28, t. 1. Niezależnie od tego, przeanalizowano stan byłej i obecnej agentury zamieszkałej w Olsztynie, Ostródzie i Olsztynku w celu aktualnego jej wykorzystania, *ibidem*.

⁹⁸ 2 osoby przebywały w Durągu, 2 w Turznie, 4 w Brzydowie, 3 w Pietrzwałdzie, 2 w Macierzance i 2 w Ostródzie, zob. [w:] *ibidem*, k. 43, t. 1.

⁹⁹ *Ibidem*. Były to kobiety z podstawowym wykształceniem.

¹⁰⁰ Rodziny, u których przebywać mieli obcokrajowcy cieszyć się miały w uznaniu безпеki dobrą opinią. Aby mieć pewność, że żaden z przybyszów nie będzie prowadził w jakikolwiek sposób podejrzaną dzielności, planowano wykorzystać agen-

Sprawą wymagającą osobnego zabezpieczenia były parkingi. Liczba samochodów była ówczesnie nieporównywalnie niższa niż obecnie, niemniej impreza wymagała przygotowania z góry wystarczająco dużo miejsc parkingowych przeznaczonych dla pojazdów delegacji rządowo-partyjnych, obcokrajowców, a także tzw. transportu masowego. Spodziewano się w chwili zjazdu: 400 samochodów ciężarowych z województw olsztyńskiego i sąsiednich, 100 samochodów ciężarowych organizacji młodzieżowych oraz 500 samochodów ciężarowych LWP¹⁰¹. Parkingi zabezpieczane były przez zorganizowane specjalnie posterunki ruchu usytuowane przy wjazdach i wyjazdach z nich oraz specjalnie zorganizowane patrole¹⁰². Jednym z najważniejszych parkingów był ten oznaczony numerem 3, przy drodze Stębark-Łodwigowo. Na powierzchni ponad 1 ha, zorganizowano 100 miejsc parkingowych, przeznaczony dla pojazdów przedstawicieli korpusu dyplomatycznego, a także prasy, radia i telewizji¹⁰³. Kolejny parking, znajdujący się po lewej stronie drogi, od strony Stębarka-Samina w kierunku tzw. Kamienia¹⁰⁴ o pow. około 2 ha, przeznaczono na około 3 tys. motocykli i 2 tys. rowerów biorącej udział w sztafecie młodzieży. Teren tylko tych obu parkingów zabezpieczany był przez jedenaście kiluosobowych patroli. Parking nr 4 przy drodze Samin-Stębark w pobliżu starego obelisku o powierzchni 20 ha przeznaczony on był dla pojazdów przybywających z kierunków: Ostróda, Nowe Miasto Lubawskie i Działdowo¹⁰⁵. Parking nr 5 o powierzchni 2 ha usytuowany był w Łodwigowie i przeznaczony był dla pojazdów przybywających z kierunku Działdowa oraz Nidzica a pomieścić mógł 550 samochodów ciężarowych. Parking nr 6, o specjalnie utwardzonej nawierzchni, usytuowany był przy nowo wybudowanej drodze do pomnika, przeznaczony był na pojazdy delegacji partyjno-rządowej¹⁰⁶. Poza poszczególnymi parkingami wyznaczone były też 4 dyskretne miejsca postoju dla nie potwierdzających rozwój cywilizacyjny PRL bryczek, powozów i furmanek. Między innymi zadaniem funkcjonariuszy MO pełniących służbę w tych miejscach było kierowanie furmanek na wyznaczony parking nr 6 i nie dopuszczenie do pojawienia się ich w rejonie grunwaldzkich pól.

5. Specjalny Ośrodek Rządowy „Łańsk”

Na specjalnej naradzie w Komendzie Wojewódzkiej MO w Olsztynie 25 kwietnia 1960 r. ustalono, że w związku z planowanymi uroczystościami pod specjalnym nadzorem znajdzie się obszar związany ze Ośrodkiem Rządowym w Łańsku¹⁰⁷. Nastąpiło

ture, zob. [w:] *ibidem*, k. 43.

¹⁰¹ AIPN Bi 087/67/2, Plan zabezpieczenia uroczystości grunwaldzkich w dniu 15 lipca 1960 związanych z 550 rocznicą zwycięstwa na Polach Grunwaldu, Olsztyn, 20 maja 1960, k. 23.

¹⁰² *Ibidem*, k. 24.

¹⁰³ *Ibidem*, k. 22.

¹⁰⁴ Na temat dawnego pomnika, jak też innych ustaleń na podstawie badań archeologicznych zob. m.in. [w:] A. Nadolski, *Grunwald. Problemy wybrane*, Olsztyn 1990, s. 7, 9.

¹⁰⁵ AIPN Bi 087/67/2, Plan zabezpieczenia uroczystości grunwaldzkich w dniu 15 lipca 1960 związanych z 550 rocznicą zwycięstwa na Polach Grunwaldu, Olsztyn, 20 maja 1960, k. 23.

¹⁰⁶ *Ibidem*, k. 24.

¹⁰⁷ *Ibidem*, k. 19, t. 1.

dalsze rozeznanie tzw. wrogięgo elementu znajdującego się w rejonie rządowego kurortu. SB przeanalizowała stan posiadanej na wymienionym obszarze sieci informatorów, ich możliwości docierania do „określonych środowisk”. Analizując stan posiadanej agentury, oprócz umiejętności informatora, brano pod uwagę miejsce jego pochodzenia oraz znajomość języków obcych¹⁰⁸. Przeszkolone i specjalnie przygotowane zostały

¹⁰⁸ Policja polityczna dysponowała więc następującymi agentami: w rejonie Grunwaldu: ps. „Kajtek”, zamieszkałym w Olsztyńku, znającym język niemiecki, obsługiwany przez Wasilewskiego; ps. „Sulewski” czy „Stalewski”, zamieszkałym w Pawłowie, znającym język ukraiński, obsługiwany przez Wasilewskiego; ps. „Twardy”, zamieszkałym w Dąbrównie, obsługiwany przez Czermińskiego; ps. „Zośka”, zamieszkałym we Frygnowie, obsługiwany przez Czermińskiego; ps. „Olek”, zamieszkałym w Gietrzwałdzie, znającym język niemiecki, obsługiwany przez Raudewę; ps. „Krzysiek”, zamieszkałym w Olsztyńku, obsługiwany przez oficera KPMO por. Szerszenia; ps. „Zagończyk”, zamieszkałym w Olsztyńku, prowadzonym przez Szerszenia, „Lalka” wsiemskali w Stębarku, obsługiwany przez Graczyka; „Zbyszek” zatrudniony przy budowie hotelu, mieszkaniec Stębarka; „Bolek” znający niemiecki mieszkaniec Stębarka, zatrudniony przy budowie szkoły tysiąclecia; „Maciej” mieszkaniec Stębarka zatrudniony przy budowie pomnika Grunwaldzkiego; „Pomnik” mieszkaniec Stębarka zatrudniony przy budowie pomnika Grunwaldzkiego; „Kierownik” mieszkaniec Stębarka zatrudniony przy budowie pomnika Grunwaldzkiego; „B” mieszkaniec Stębarka zatrudniony przy budowie pomnika Grunwaldzkiego; „Baranowski” mieszkaniec Duraga? zatrudniony przy budowie pomnika Grunwaldzkiego; „Frankel” mieszkaniec Duraga? zatrudniony przy budowie drogi. Agentami spoza rejonu Grunwaldu, a znającymi języki obce, a więc zatem mogącymi się przydać w rozpoznaniu obcokrajowców, byli informatorzy: ps. „Sokolowski”, zamieszkały w Ostródzie, obsługiwany przez Graczyka; ps. „Ptak”, zamieszkały w Ostródzie, obsługiwany przez Graczyka; ps. „Marszałek”, zamieszkały w Ostródzie, obsługiwany przez Graczyka; ps. „Malik”, zamieszkały w Ostródzie, obsługiwany przez Graczyka; ps. „Miś”, zamieszkały w Ostródzie, obsługiwany przez Graczyka; ps. „Rybak”, zamieszkały w Parwóce, obsługiwany przez Raudewę; ps. „Dąb”, zamieszkały w Ostródzie, prowadzony przez Raudewę; ps. „Otto”, zamieszkały w Łukcie, prowadzony przez Raudewę; ps. „Iskra”, zamieszkały w Wysokiej Wsi, prowadzony przez Raudewę. Prócz tego policja polityczna dysponowała w rejonie Grunwaldu rzeszą kontaktów poufnych. Zachował się w materiałach SB pełny wykaz osób traktowanych przez aparat represji, jako źródło informacji, określane mianem kontaktu poufnego. Była to niestety, często nie rejestrowana forma współpracy. Niemniej w materiałach operacyjnych odnajdujemy nazwiska tych osób, względnie inicjały lub pseudonimy, miejsce zamieszkania i miejsce pracy. Należy podkreślić, iż nierzadko osoby te nie miały świadomości, iż są wykorzystywane przez funkcjonariuszy SB w charakterze źródeł informacji. Mieliby to być zatem: w Olsztyńku: Leon Andrunas, K. Biełański – urzędnik, Jerzy Pikoluk – pracownik PKP, Edmund Domagalski – urzędnik PMRN, Maria Falkowska – bufetowa w restauracji, Koszaliński – prezes spółdzielni, Tadeusz Buczkowski – kierownik poczty, „J.B.” Jan Miciukiewicz – taksówkarz, „K.L.” – sekretarz handlu, „O.B.” – pracownik stacji benzynowej, Julian Rejch; w Mielnie: Jan Stalmach – kierownik PGR, Jan Sajan; w Zybultowie: „D” – pracownik w PGR, Józef Grzegorzczak, Roman Wróblewski, Hieronim Graniec; w Stębarku: Władysław Pstrągowski – rolnik, Jan Dziekoński – rolnik, Ryszard Lech – rolnik, Bartnicka – sklepowa, Zygmunt Tarasiewicz – sklepowy, Alfons Zastawny – rolnik, Henryk Zbrzeźny – rolnik, Stefan Konalski – rolnik; we Frygnowie: Stanisław Góralski – rolnik, Aleksander Wielgosz – rolnik, Haluszczyński – rolnik, Władysław Cegiełka – rolnik, Wyrostek – rolnik; w Saminie: Czesław Wrzos – rolnik, Leon Nowicki – rolnik, Zygmunt Marchewka – rolnik, Zygmunt Jadczak? – rolnik, Marian Zalewski – rolnik; w Łodwigowie: Stefan Fajka – rolnik, Jan Siwczyk – rolnik; w Ulinowie: Stefan Lisiak – rolnik, Jan Sipulski – rolnik; w Pacultowie: były informator „Grzella” – robotnik PGR, były informator „Jarząbek” – robotnik PGR; w Grunwaldzie: Pogorzelski – kierownik PGR-u, Bandurski – przewodniczący GRN, kierownik poczty, Kalembasiak – zastępca kierownika budowy pomnika, Marian Czapliński – rolnik, Stefan Giniński? – rolnik; Walter Sęk – rolnik, w Dąbrównie: Albin Kosmala – rolnik, „Sz.H.” – pracownik GS, Edmund Wojciechowski – rolnik, Bronisław Kleca – rolnik, Tadeusz Dąbrowski – rolnik, Jan Glodek – rolnik; w Pierzwałdzie: Marian Czapliński – kierownik PGR, Lewandowski – księgowy w GS, „O.B.” – pracownik PGR, Kowalewski – rolnik, Gabriel Idzich – rolnik, Edmund Młynarek – palacz w gorzelni; w Szyldaku: Waleria Połowa – pracownica GRN, Pych – pracownik PGR, „Z.W.” – kierownik PGR, „B.G.” – kierownik gorzelni; w Grabinie: były informator „Kula” – rolnik, „M.G.” – księgowy w PGR, „Z.G.” – kierownik PGR; w miejscowości Tułodzad: Krajewski – rolnik; w Marwałdzie: Marzowski – rolnik, Grubski – rolnik; w Wygodzie: Franciszek Ebent – rolnik; w Szczepankowie: Dąbrowski – kierownik PGR-u, Zalewski – pracownik PGR-u, Stachoń – magazynier w PGR; w Klonowie: „M.M.” – magazynier w PGR, Krawiec – magazynier w PGR. Wreszcie osoby traktowane przez SB jako kontakty poufne, z racji obowiązków służbowych lub innych, przebywające na terenie budowy pomnika, hotelu, szkoły i dróg: T. Pawlak – inżynier budownictwa, zatrudniony przy budowie pomnika grunwaldzkiego, Stefan Król – brygadzysta ciesielski, zatrudniony przy budowie pomnika grunwaldzkiego, Tadeusz Lech – dozorca, zatrudniony przy budowie pomnika grunwaldzkiego. Wł. Pstrągowski – dozorca, zatrudniony przy budowie pomnika grunwaldzkiego, Stefan Zwoliński – zatrudniony przy budowie pomnika grunwaldzkiego, Stanisław Wrocławski – zatrudniony przy budowie pomnika grunwaldzkiego, Stanisław Marciniak – zatrudniony przy budowie pomnika grunwaldzkiego, niejaki Rydel – pochodzący ze Stębarka, majster zatrudniony przy budowie hotelu, Pszczółkowski J. – pochodzący ze Stębarka, elektryk zatrudniony przy budowie hotelu, „K.B.” pochodzący ze Stębarka kierownik budowy hotelu, Wł. Studziński i Paweł Filipiak – pochodzący z Napromu rolnicy, Jan Jakimienko i Józef Paradowski – pochodzący z Pietrzwałdu, rolnicy, niejaki Greściak – rolnik z Wysokiej Wsi, Zygfryd Hanneberg – kierownik poczty z Elanowa?, Emil

najbardziej wartościowe jednostki. W miejscowościach położonych w obrębie Łańska, spotkania funkcjonariuszy bezpieki z agenturą w okresie przygotowań, jak i samych uroczystości, odbywały się częściej niż zazwyczaj, nawet kilka razy dziennie. Informatorzy prócz docierania do wskazanych im przez bezpiekę osób, wykazać się mieli inicjatywą, samodzielnie rozeznając sytuację. Szczególnie przy tym liczone na informatorów kryjących się za takimi pseudonimami jak: „Znajomy” i „Władek”, wywodzących się z ludności miejscowego pochodzenia, posiadających ponadto, co wówczas było istotne, własne środki lokomocji¹⁰⁹.

Ustalone zostały wszelkie dane dotyczące tak samego Łańska, jak i miejscowości okalających „obiekt specjalny”. Miejscowością sąsiadującą były Pluski, które określano właśnie jako główny obszar prowadzenia wśród miejscowej ludności tzw. działalności rewizjonistycznej. Jeszcze przed rozpoczęciem przygotowań do uroczystości grunwaldzkich Samodzielna Sekcja Śledcza SB aresztowała w Pluskach sześć osób za nielegalne posiadanie broni¹¹⁰. Miejscowość wymagała pieczołowitej kontroli, którą wspomagały osobowe źródła informacji, obserwując i nasłuchując, szczególnie to, „co zamierza ją rodziny aresztowanych”¹¹¹. Przy okazji również inne przylegające do Łańska wsie znalazły się pod obserwacją służb specjalnych, szczególnie tzw. obiekty infrastruktury, np. znajdująca się w Gąglawkach stacja PKP. W miejscowym PGR-ze przeszkolony był w związku ze zbliżającymi się uroczystościami kontakt poufny ps. „G.A.”¹¹², któremu nie uszedł przykładowo uwadze tzw. wrogi stosunek do władz takich osób jak: Alfonsa Hanowskiego i Herberta Paula z terenu Rusi¹¹³.

6. Młodzieżowy Złot Grunwaldzki i jego zabezpieczenie

Pieczołowicie organizowane zloty i obozy młodzieżowe, w zamyśle władz, miały zwiększyć atrakcyjność państwowych obchodów grunwaldzkiej rocznicy¹¹⁴. Były one też okazją do poddawania młodych ludzi kontroli służb, przy jednocześnie prowadzonej planowej indoktrynacji, za którą przykładowo w obozie studenckim odpowiedzialni byli wykładowcy Katedry Ekonomii Politycznej WSR¹¹⁵: „Być przygotowanym [do obchodów], to znaczy przede wszystkim pojąć głęboko ideowy i patriotyczny sens wielkiej

Frąckowski – rolnik z Elanowa, „M.W.” – kierownik gospody z Wierzbicy, Władysław Ruciński – księgowy z Wierzbicy, B. Hercyk – kierownik szkoły z Wadzynia, Jan Ruciński – rolnik z Wadzynia, Tadeusz Kilinowski – robotnik ze Stębarka, Mikołajczyk – kierownik PGR w Ameryce, Jerzy Zaremba – robotnik z PGR Ameryka, Aleksander Cytruk – robotnik z Lichtaj, Piotr Pietras – sołtys z Ameryki, Józef Podzielny – sołtys z Drwęcka, Zygmunt Mazurowski – kierownik szkoły z Drwęcka, Jan Trockim – pracownik GS z Królikowa, Antoni Janiszewski rolnik z Królikowa. Oficerami prowadzącymi te kontakty byli: Wasilewski, Raudewa, Graczyk i Czermiński, AIPN Bi 087/67/1, k. 45–57.

¹⁰⁹ AIPN Bi 087/67/1, Plan operacyjnych przedsięwzięć w celu zabezpieczenia terenu w okresie przygotowania uroczystości grunwaldzkich, Barczewo 22 kwietnia 1960, k. 67.

¹¹⁰ Byli to m.in. Paweł Bant, Ewald Bant, Jan Jędrzejewski, Paweł Jędrzejewski i inni; *ibidem*, k. 63, t. 1.

¹¹¹ *Ibidem*, k. 63.

¹¹² *Ibidem*, k. 64.

¹¹³ *Ibidem*. W 1959 r. w lecie w pobliżu Rusi, wykryto stary bunkier wyposażony materiałami wybuchowymi, których większość zlikwidowano.

¹¹⁴ Por. R. Traba, *op. cit.*, s. 516.

¹¹⁵ *W obozie studenckim*, „Głos Olsztyński”, Nr 166 (2701), Czwartek 14 lipca 1960 r., R. X, s. 1–2.

historycznej rocznicy¹¹⁶. To właśnie na takich organizowanych przez „ludową ojczyznę” imprezach realizowała się „intensywność ideowa partii”¹¹⁷. Manifestowane podczas Zlotu Grunwaldzkiego przywiązanie młodzieży do socjalizmu i ówczesnych sojuszy, wynikać miało nie tyle z logiki dziejów, ile z codzienności: „Nasz Zlot i złożone na nim ślubowanie wyrosło z codziennej praktyki, będzie on wskazaniem do praktycznej realizacji i w przyszłości tego, co jest podstawą naszej siły – jedności młodzieży polskiej, opartej o wspólnotę celów, zadań i ideałów”¹¹⁸. Zorganizowano zatem obozy, mające być – w zamyśle władz – „karnawałem młodości oraz radości wynikającej ze zwycięstwa i przyjaźni”¹¹⁹ zgromadziły w promieniu 40 km od samego Grunwaldu około 30 tys. osób¹²⁰: „Te sprawy historyczne i wzniosłe tradycje ożyć powinny na nowo w różnych formach pracy naszych obozów. Wiele okazji ku temu dostarczą obozowe ogniska i gawędy, dyskusje, wieczory pytań i odpowiedzi, konkursy i spotkania”¹²¹. „Wypoczynkowo-szkoleniowym” obozom młodzieżowym towarzyszył szereg zabezpieczanych, co oczywiste, przez SB dalszych imprez: marszy, rajdów pieszych i motorowych¹²². Każdy z obozów wpisywał się jednocześnie w centralny program zlotu¹²³, który z kolei miał inaugurować „tak doniosłe – jak deklarowano – dla naszego kraju obchody Tysiąclecia Państwa Polskiego”¹²⁴, co z kolei było kolejnym powodem zakrojonych na szeroką skalę zabezpieczeń. Naczelnym nakazem wszystkich biorących udział w imprezach było staranne przygotowanie się do udziału w obchodach 17 lipca, które otwarcie nazywano w materiałach szkoleniowych, przeznaczonych dla ideowych instruktorów młodzieżowych, „manifestacją” poparcia dla komunistycznych władz. Dlatego pomimo, włączenia się w przebieg obchodów różnych organizacji, wszystkie one pracować miały pod „ideowym kierownictwem partii”¹²⁵. Pod specjalnym nadzorem Służby Bezpieczeństwa, znajdował się zwłaszcza odbywający się w dniach 4–18 lipca – „Obóz Czterech Organizacji” (OCO), skoncentrowany w rejonie Mielna, w odległości 6 km od Grunwaldu, zorganizowany dla około 4 tys. młodzieży. Powodem szczególnego zainteresowania się służb tym wyposażonym i kierowanym przez Komendę Główną Zlotu¹²⁶ kampusem był udział w nim aktywu politycznego, rekrutującego się ze wszystkich organizacji młodzieżowych ówczesnej PRL: ZMS, ZMW, ZHP czy ZSP¹²⁷: „Przyjeżdżamy na Zlot

¹¹⁶ *Nasz obozowy dzień na zlocie*, [w:] *Grunwald 1960. Materiały szkoleniowe*, Warszawa 1960, s. 8.

¹¹⁷ *Podstawą naszej siły – jedność*, [w:] *Grunwald 1960...*, s. 71.

¹¹⁸ *Ibidem*, s. 75.

¹¹⁹ *Ostatnie dni przed Zlotem Grunwaldzkim*, „Życie Warszawy”, środa, 29 czerwca 1960 r., Nr 154, s. 1. O święcie młodości zob. Z. Mor, *Młodość pod Grunwaldem*, „Słowo na Warmii i Mazurach”, Rok IX Nr 29 (388), 23–24 lipca 1960 r., s. 3. Ponadto [w:] *Dzień solidarności młodego pokolenia*, „Głos Olsztyński”, Nr 160 (2695), Czwartek 7 lipca 1960 r., R. X, s. 1–2.

¹²⁰ *Ostatnie dni przed Zlotem...*

¹²¹ *Nasz obozowy dzień na zlocie*, [w:] *Grunwald 1960...*, s. 10.

¹²² *Tezy Towarzystwa Rozwoju Ziemi Zachodnich w związku 550 rocznicą Grunwaldu (15 lipca 1410 r.)*, [w:] J. Zaborowski, *Grunwald. Geneza i sens wydarzeń*, Warszawa 1960, s. 135.

¹²³ *Nasz obozowy dzień na zlocie...*, s. 8.

¹²⁴ *Ibidem*.

¹²⁵ *Podstawą naszej siły – jedność*, [w:] *Grunwald 1960. Materiały szkoleniowe*, Warszawa 1960, s. 70.

¹²⁶ AIPN Bi 087/67/1, Harcerska akcja Grunwald, Warszawa 28 marca 1960, k. 14.

¹²⁷ Na uroczystości 17 lipca młodzież z obozu OCO dotarła pieszo. Obozy były budowane przez samą młodzież. Pomocy w sprężeniu i transporcie udzieliło im wojsko. Zob. [w:] *Nasz obozowy dzień na zlocie*, [w:] *Grunwald 1960. Materiały szkole-*

Grunwaldzki z różnych krańców naszego kraju, z różnych środowisk – spotkamy się: członkowie. Na wielu wspólnych imprezach zlotowych, będziemy żyć tą samą gorącą atmosferą zlotu; wspólnie spędzimy kilkanaście zlotowych dni¹²⁸. Pozostałe obozy skoncentrowane były w promieniu 50–60 km od miejsca historycznej batalii, licząc po około 300–350 uczestników każdy i organizowane przez poszczególne związki młodzieżowe z niemal każdego z województw. Łącznie pod „ochroną” i kontrolą SB znajdowało się w ramach obchodów grunwaldzkich około 50 obozów!

Uroczystości grunwaldzkie były okazją do przeprowadzenia szeregu pomniejszych akcji harcerskich. Przykładowo Chorągiew Warszawa-Miasto, której komenda znajdowała się w Barczewie, w ramach akcji „Warmia i Mazury” zorganizowała na terenach powiatów olsztyńskiego, szczycieńskiego, mrągowskiego i giżyckiego obozy, w których łącznie brało udział 1500 osób¹²⁹. Sama Komenda Akcji¹³⁰ rozlokowana wraz z drużynami dowodzenia w rejonie Dąbrówna, spełniająca rolę siedziby poszczególnych korpusów, zgrupowań i obozów liczyła 170 osób¹³¹. ZHP dysponował własnym sprzętem, od wojska otrzymano jedynie pomoc w formie żywności, transportu i łączności. SB wiedziała, i operacyjnie zabezpieczała każdą z harcerskich imprez: Akcja „Tysiąclecie” – polegająca na poszukiwaniu starych pamiątek, które następnie miałyby być umieszczane w muzealnych kąciakach szkolnych. Akcja „Olimpiada” mająca na celu zainteresowanie młodzieży, zwłaszcza wiejskiej sportem. W ramach większego przedsięwzięcia, jakim był „Klub Niewidzialnej ręki”, organizowano akcję o kryptonimie „Praca” polegającą na niesieniu pomocy osobom starszym, inwalidom i emerytom¹³². 11 lipca uczestnicy większości obozów harcerskich wyruszyli pod Grunwald. Pochód ich – połączony

niowe, Warszawa 1960, s. 7.

¹²⁸ *Ibidem*.

¹²⁹ Ponadto brały też udział: Chorągiew Olsztyn, w ramach akcji „Perkoz” na obszarze powiatów: iławskiego, ostródzkiego, nowomiejskiego, olsztyńskiego zorganizowała obozy, w których brało udział 200 osób. Olsztyn wystawiał oprócz tego dwa zgrupowania: „Kormoran”, z komendą w Pisz, gdzie w obozach na terenie powiatów mrągowskiego, węgorzewskiego, kętrzyńskiego, giżyckiego i Piskiego wzięło udział 300 osób, oraz „Bezdroża”, z komendą w Lidzbarku Warmińskim, gdzie w obozach na obszarze powiatów: nowomiejskiego, działdowskiego, nidzickiego było 200 osób. Chorągiew Białystok w obozach na terenie powiatów goldapskiego, oleckiego, elckiego i piskiego zorganizowała obozy w których brało udział 1000 osób. Chorągiew „Mazowsze” na terenie powiatu brodnickiego zorganizowała obozy dla 2000 osób. W zlocie młodzieżowym brały też udział korpusy chorągwi: z Katowic lokalizacja w rejonie Kurki, Szwaderki 2000 osób, Koszalina w rejonie Rybna i Terczyna około 1000 osób, Chorągiew Olsztyn zorganizowała obóz w rejonie Lidzbarka Welskiego 300, Chorągiew Gdańska w rejonie Ilawy kilka obozów liczących razem 1.500 osób, Lublin liczący 1300 zajął miejsce w rejonie Radomna, Chorągiew Białystok 35 w rejonie Łajs zgromadził 300 osób, Chorągiew Kraków w rejonie Tynwałdu zgromadziła 500 osób. Zgrupowania chorągwi: takie jak Bydgoszcz w rejonie Jerzwałdu licząca 200 osób, Kielce w rejonie Katarzynek i Smolnik liczyły 150 osób, Łódź Miasto rozbiły obóz w rejonie Zimnej Wody na 150, Łódź Województwo rozbiło liczący 200 osób obóz w rejonie Jablonki, Opole w rejonie Rusi obóz liczący 130 osób, Poznań w rejonie Dąbrówna liczący 200, Szczecin w rejonie Wielowski liczący 150 osób, Wrocław w rejonie Prośnia liczący 300 osób, Zielona Góra w rejonie Siemian liczący 150 osób. Był też specjalny obóz wodny „Mazowsze” w rejonie Wielowski gdzie brało udział 150 osób. Zob. [w:] AIPN Bi 087/67/1, Harcerska akcja Grunwald, Warszawa 28 marca 1960, k. 14. Zob. ponadto [w:] Młodzieżowy Zlot Grunwaldzki Na Warmii i Mazurach Lipiec 1960 r., Warszawa 28 marca 1960 r. k. 10.

¹³⁰ Komenda liczyła 170 osób: 50 członków Komendy, czyli instruktorów służb i personelu pomocniczego, 90 członków drużyn dowodzenia, 30 osób z obozu służby zdrowia, AIPN Bi 087/67/1, Harcerska akcja Grunwald, Warszawa 28 marca 1960, k. 11.

¹³¹ Młodzież do punktów koncentracji, docierała przeważnie koleją i pieszo; zob. [w:] AIPN Bi 087/67/1, Harcerska akcja Grunwald, Warszawa 28 marca 1960, k. 14.

¹³² Zlot Grunwaldzki, „Słowo na Warmii i Mazurach”, Rok IX, Nr 28 (385), 2–3 Lipca 1960, s. 4.

ze zwiedzaniem zabytków – wiódł po specjalnie wytoczonych trasach¹³³, o czym SB wiedziała i które również odpowiednio zabezpieczyła. Zamierzeniem organizatorów pochodu było poznanie przez młodzież „piękna ludowego folkloru i zabytków... na niejednym starym cmentarzu można odczytać ryte gotykiem na nagrobkach rdzenie polskie nazwiska”¹³⁴. Trasa była tak wyliczona, by w ciągu czterech do pięciu dni pieszej wędrówki dojść, tzw. systemem rajdowym¹³⁵ na pola, gdzie 550 lat wcześniej Jagiełło pokonał Krzyżaków. Tak naprawdę wytoczone były dwie trasy wędrówki i obie SB zabezpieczała: zachodnia i wschodnia, obie zakończone wspólnym biwakiem z 15 na 16 lipca w rejonie Dąbrówna. W obu wyprawach brało udział ponad 5.400 osób¹³⁶.

Masowy udział organizacji młodzieżowych w uroczystościach grunwaldzkich – w zamyśle władz – był doskonałą okazją, aby nie tylko przypomnieć młodemu pokoleniu „tak poważne w dziejach narodu wydarzenie”, jakim bez wątpienia była bitwa, lecz również wyeksponowania „tradycji późniejszych z Grunwaldem i jego pamięcią [jakoby] związanych”, zwłaszcza poskromienie w jedynie słusznym sojuszu ze Związkiem Sowieckim III Rzeszy podczas ostatniej wojny¹³⁷. Pod szczególną opieką operacyjną SB znajdowała się budowa pomnika grunwaldzkiego – tzw. Obelisku Rycerskiego, projektu J. Bandury i W. Cęckiewicza¹³⁸. Dlatego automatycznie, młodzież – która wedle hasła: „Do roboty młodzi!”¹³⁹, włączyła się w budowę obiektu, automatycznie poddana została kontroli¹⁴⁰. Oficjalnie, młodzieży miały być stworzone szczególne okoliczności, o czym świadczy treść zawarta w pozostawionej po rocznicowych obchodach literaturze, by „w tych dniach” mogła podczas obozów snuć wspomnienia „o walce z zakonem krzyżackim”, „o sojuszu zjednoczonej Słowiańszczyzny przeciw grabieżczym najeźdźcom z Zachodu”¹⁴¹, w rzeczywistości większość uwagi władz zwrócona była na zapewnienie

¹³³ *Harczerze maszerują do Grunwaldu*, „Głos Olsztyński”, Nr 168 (2703) 28 (114), 16–17 VII 1960 r., R. X, s. 3.

¹³⁴ *Nasz obozowy dzień na złocie*, [w:] *Grunwald 1960. Materiały szkoleniowe*, Warszawa 1960, s. 12–13.

¹³⁵ AIPN Bi 087/67/1, Notatka w sprawie obchodów 550 rocznicy bitwy pod Grunwaldem, k. 5.

¹³⁶ Trasą zachodnią podążyły zgrupowania z akcji: „Perkoz”, „Bezdroża”, „Mazowsze I”, „Mazowsze II”, Korpus „Koszalin”, Korpus „Olsztyn”, Korpus „Gdańsk”, Korpus „Lublin”, Korpus „Kraków”, Zgrupowanie „Bydgoszcz”, Zgrupowanie „Kielce”, Zgrupowanie „Opole”, Zgrupowanie „Poznań”, Zgrupowanie „Szczecin”, Zgrupowanie „Wrocław”, Zgrupowanie Zielona Góra, Zgrupowanie „Mazowsze” jako obóz wodny, razem 8.230 osób. Trasą wschodnią ruszyły zgrupowania biorące udział w akcjach: „Warmia i Mazury”, „Kormorany”, „Białystok”, Korpusy: „Katowice” i „Białystok” oraz Zgrupowania „Łódź” miasto, „Łódź” województwo, „Rzeszów”, AIPN Bi 087/67/1, *Harcerska akcja Grunwald*, Warszawa 28 marca 1960, k. 12–13.

¹³⁷ *Tezy Towarzystwa Rozwoju Ziemi Zachodnich...*, s. 136.

¹³⁸ *Kurier Wojskowy (Wydanie grunwaldzkie)*, „Grunwald. Dodatek specjalny »Żołnierza Polskiego«”, R. 1987, s. 24. Zob. też [w:] L. Wernic, *Grunwald. Pomnik zwycięstwa wolności*, „Słowo na Warmii i Mazurach, Rok IX Nr 26 (385), 2–3 VII 1960 r., s. 1. Pomnik nazywany był też „Światowidem” przez co widać odniesienia do pogańskości, zob.: J. Jantar, *Śnieg na polach Grunwaldu*, „Panorama Północy”, 28 lutego 1960, R. IV, Nr 9 (135), s. 3.

¹³⁹ W. Ogrodziński, *Wielkość Grunwaldu...*, s. 57.

¹⁴⁰ Zwłaszcza jednak porządkowania terenu. „Uporządkowanie Wybrzeża Drwęckiego w Ostródzie, plaży w Mielnie, prace w Stębarku przy szkole 1000-lecia; pomoc przy budowie Domu Ludowego w Olsztynku. Zob. [w:] *Młodość pod Grunwaldem*, „Słowo na Warmii i Mazurach”, R. IX Nr 29 (388), 23–24 lipca 1960, s. 8. Odbywało się to zgodnie z dyrektorką Wydziału Propagandy i Agitacji KC: „Czyny społeczne winny zmierzać do uporządkowania i upiększenia miast, osiedli i wsi, do przeprowadzenia dobrowolnych prac przy remoncie i budowie drugi obiektów społecznych, kulturalnych i sportowych”, AAN, KC PZPR, 2220, Dyrektywa Wydziału Propagandy i Agitacji Komitetu Centralnego PZPR, „w sprawie obchodów Święta Odrodzenia 1960 r. i 550. Rocznicy Bitwy pod Grunwaldem”, określająca rolę Frontu Jedności Narodu, Warszawa 1960, k. 343–344.

¹⁴¹ *Nasz obozowy dzień na złocie*, [w:] *Grunwald 1960. Materiały szkoleniowe*, Warszawa 1960, s. 14. Zob. też [w:] J. Rogowski, *Podboje krzyżackie*, „Słowo na Warmii i Mazurach, Rok IX Nr 28 (387), 16–17 VII 1960 r., s. 2, gdzie autor odnosił się do krzyżaków i Konrada Adenauera.

wzajemnej wymiany informacji pomiędzy szefami komend SB w powiatowych olsztyńskim, ostródzkim, nidzickim, działdowskim, czy iławskim a kierownictwem akcji „Grunwald”¹⁴². SB zapewniła sobie dopływ informacji z obozów młodzieżowych przy pomocy jednostek agenturalnych: „Marek”, „Żagiel”, „Ewa”, „Pokój”, „KG”, postaciami tymi byli kierownicy poszczególnych obozów. Dodatkowo poddano sprawdzeniu wszystkich uczestników zlotu z terenu olsztyńskiego, tak aby nie dopuścić do udziału w imprezach – mówiąc językiem SB – „elementu niepowołanego”¹⁴³. W rejonach obozów wykorzystywano też każdego dnia posiadaną agenturę. W celu pozyskania informacji o próbach docierania do młodzieży przez duchownych lub inny „wrogi element”, Wydział III olsztyńskiej SB zorganizował dodatkowo poza agenturalne źródła informacji wśród młodzieży z Olsztyna¹⁴⁴. Obawiano się w czasie trwania uroczystości, zwłaszcza na obozach, wszelkiego rodzaju prowokacji, czy też nie przewidzianych trudności mogących zakłócić przebieg obchodów¹⁴⁵. Najmniejszy przypadek nieprawidłowości zwracał uwagę służb. Przykładowo, z terenu Barczewa 4 lipca oficer odpowiedzialny za łączność w tym rejonie informował, że 14-letni chłopiec zerwał linie telefoniczną. Podobny wypadek wydarzył się w lesie nad jeziorem Pluszne, gdzie rolnik ściął drzewo, na którym wisiał przewód¹⁴⁶. Za istotne uznano wydarzenie z 5 lipca, kiedy studenci obozu ZSP w Wymoju¹⁴⁷ spotkali w lesie dwie kobiety w wieku około 25–28 lat oraz trzech kilkunastoletnich chłopców, którzy oświadczyli studentom, „że tu były, są i będą Niemcy”. Najstarszy z chłopców miał powiedzieć „że na bosaka poszedłby z Polski do NRF, gdyby go tylko puścili”. Tego samego dnia w pobliżu obozu nr 11, na mało uczęszczanym miejscu nad jeziorem, na skraju lasu wycięte zostały dwie swastyki o wymiarach 4 cm, a niżej napisy „Niech żyje neofaszyzm”¹⁴⁸. 7 lipca w trakcie dekorowania Powiatowego Domu Kultury w Ostródzie znaleziono kartkę papieru z wyrysowaną na niej swastyką o rozmiarach 15x10 cm¹⁴⁹. Domyślano się też często nieświadomych działań biorących udział w imprezach studentów, na których dodatkowo często skarżyli się okoliczni mieszkańcy, narzekając na ich niemoralne prowadzenie się. Przykładowo w obozie

¹⁴² AIPN Bi 087/67/3, Plan operacyjnego zabezpieczenia uroczystości grunwaldzkich w dniach 17 lipca 1960 r., k. 2.

¹⁴³ AIPN Bi 087/67/3, Dane z realizacji planu Wydziału III-go w sprawie zabezpieczenia uroczystości grunwaldzkich, k. 21.

¹⁴⁴ AIPN Bi 087/67/3, Plan operacyjnego zabezpieczenia uroczystości grunwaldzkich w dniach 17 lipca 1960 r., k. 2.

¹⁴⁵ 7 lipca w pobliżu jednego z obozów w powiecie iławskim, odnotowano nawet przypadek zachorowania przez pewną miejscową kobietę na tyfus. Dom jej wydezynfekowano a kobietę odizolowano od otoczenia. Zob. [w:] AIPN Bi 087/67/3, Informacja o sytuacji na obozach zlotowych, Olsztyn 11 lipca 1960 r., k. 5.

¹⁴⁶ Dodatkowo zniknęło 150 m kabla. Odnaleziony przez Żandarmerię Wojskową sprawca kradzieży drzewa i przewodu miał sprawę „zatuszować”, a wojskowi nie ujawnili nazwiska rolnika. W powiecie działdowskim odnotowano 8 i 9 lipca dwa wypadki przecięcia nożem przewodu elektrycznego na linii Kurojady-Lidzbark Welski. Zob. [w:] AIPN Bi 087/67/3, Informacja o sytuacji na obozach zlotowych, Olsztyn 11 lipca 1960 r., k. 5.

¹⁴⁷ Nie wyraźnie zapisane

¹⁴⁸ Dodatkowo jeszcze 7 lipca na terenie obozu Wymój przepędzony został przez studentów pewien Niemiec robiący zdjęcia namiotów obozowych, zob. [w:] AIPN Bi 087/67/3, Informacja o sytuacji na obozach zlotowych, Olsztyn 11 lipca 1960 r., k. 4. Pojawiały się napisy takie po zlocie ziomek, zob. [w:] AIPN Bi 084/16, Sprawozdanie z pracy Służby Bezpieczeństwa Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Olsztynie, za okres od 1 lipca do 31 września 1960 r., Olsztyn 15 października 1960 r., k. 43–45.

¹⁴⁹ Notowano też przypadki pojawiających się swastyk na drzewach i murach. Tak było m.in. na obozach ZSP Poznań, Toruń i Olsztyn. Zob. [w:] AIPN Bi 087/67/3, Informacja o sytuacji na obozach zlotowych, Olsztyn 11 lipca 1960 r., k. 5–6.

nad jeziorem¹⁵⁰ Pluszne, studenci chodzić spożywać mieli alkohol, co powodować miało powstawanie licznych melin handlujących alkoholem¹⁵¹.

W tym samym stopniu, co do obyczajowości panującej wśród młodzieży, SB przykładała wagę do zagadnień związanych ze sprawami religii, nie dopuszczając do publicznego eksponowania wyznawanej przez uczestników młodzieżowych zlotów wiary. Przykładowo w obozie nr 7 ZMW–Warszawa uczestniczka zlotu zawiesiła w namiocie krzyż – „emblem kultu religijnego”, który to „emblem” kierownictwo obozu, po sugestiach władz, musiało zdjąć. 4 lipca problem krzyża pojawił się też na terenie obozu hufca ZHP Białogard, gdzie uczestnicy nad każdym łóżkiem wywiesili wspomniane „emblematy”, część z nich udało się kadrze obozowej zdjąć. Nie udało się jednak 3 lipca kierownictwu obozu ZHP komendy hufca Słupsk zapobiec wybraniu się szeregu osób na mszę do kościoła. Kiedy wiadomość o tym „niepokojącym fakcie” dotarła do najbliższej SB rozpoczęto sprawdzanie, czy do młodzieży nie ma dotarcia przypadkiem, któryś z miejscowych duchownych. Tym bardziej, że na obozie ZHP komendy Koszalin równie spora grupa uczestników wyrażała pragnienie udania się do kościoła. W tym przypadku, po reakcji kierownictwa obozu, które zabroniło, nie wyrażając zgody, większość zrezygnowała, uznając decyzję przełożonych za polecenie służbowe¹⁵². Ponadto w podobozie żeńskim „Gdańsk” kilka osób proponowało wspólne odmawianie modlitw, jednakże pouczeni odpowiednio wcześniej przez swych oficerów prowadzących informatorzy nie dopuścili, by podobne „wypadki” miały miejsce¹⁵³. Niemniej Służba Bezpieczeństwa w szczególności zwracała uwagę na postawę i zachowanie się w czasie zlotu duchownych katolickich. Dlatego z niepokojem obserwowano zachowanie, zbierającego informacje o rozmieszczeniu okolicznych obozów, księdza Surmana z parafii Gryźliny¹⁵⁴, który dążył do zorganizowania obozu dla sprowadzonych z Warszawy studentów. SB nie dopuściła do powstania takiego obozu. 5 lipca w Orzechowie w powiecie ostródzkim zlikwidowano też obóz alumnów, gdzie organizatorem był profesor Seminarium Duchownego ks. Henryk Gulbinowicz. Ukarany został przez Kolegium Karno-Administracyjne grzywna w wysokości 1500 zł. Dziś wiemy, że karę nałożono na wniosek kierownictwa wojewódzkiej bezpieki¹⁵⁵. Taki sam los spotkał obóz zorganizowany dla samych duchownych. Sukcesem SB zakończyła się również próba założenia przez władze kościelne innego obozu kleryckiego we wsi Kaplityny¹⁵⁶. Było to konsekwencją

¹⁵⁰ Zob. [w:] AIPN Bi 087/67/3, Informacja o sytuacji na obozach zlotowych, Olsztyn 11 lipca 1960 r., k. 4.

¹⁵¹ 7 lipca Stanisław Włodarski i Bolesław Woniec, członkiem ZMS i ZMW obozującym na terenie powiatu morąskiego sprzedawali wódkę po 100 zł za litr. Sprawą zajmował się posterunek MO w Boreczynie, gdzie wszczęto dochodzenie. We wspomnianym obozie ZMW, na skutek pijaństwa i braku dyscypliny 5 uczestników zlotu zostało usuniętych z obozu. 6 lipca z obozu nr 29 ZMW Wrocław, za pijaństwo i awantury usunięto uczestnik zlotu nazwiskiem Wolski. Wymieniony systematycznie uchylał się od „zajęć programowych”, łamał dyscyplinę spijając się do nieprzytomności. Z obozu nr 26 ZSP usunięto 6 osobową orkiestrę głuwicką za brak dyscypliny i rozróbki wśród uczestników zlotu. Zob. [w:] *ibidem*, k. 5, 7.

¹⁵² *Ibidem*, k. 5.

¹⁵³ *Ibidem*, k. 8.

¹⁵⁴ *Ibidem*, k. 5.

¹⁵⁵ AIPN Bi 084/16, Sprawozdanie z pracy Służby Bezpieczeństwa Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Olsztynie, za okres od 1 lipca do 31 września 1960 r., Olsztyn 15 października 1960 r., k. 54.

¹⁵⁶ Na terenie prywatnym. Zob. [w:] AIPN Bi 087/67/3, Informacja o sytuacji na obozach zlotowych, Olsztyn 11 lipca

porozumień Kuźmy Romaniuka¹⁵⁷ – wojewódzkiego szefa SB z Wydziałem Wyznań Wojewódzkiej Rady Narodowej, które przewidywały, że w czasie rocznicowych obchodów, w rejonie objętym obozami młodzieży, nie będą wydawane zezwolenia na organizowanie obozów kleryckich¹⁵⁸. Bezpieka odnotowywała jednak coraz częściej przypadki docierania do społeczeństwa informacji o przemocą likwidowanych przez władzę obozach kościelnych, co odbierano, jako poważne szykanowania ze strony władz¹⁵⁹. Przykładem takim może być obóz ministrancki w Leginach w ówczesnym powiecie biskupieckim organizowany przez Jezuitów dla młodzieży szkolnej z Kalisza. Po dwudziestu czterech godzinach funkcjonowania został rozwiązany a przeciwko jego organizatorom prokurator powiatowy wszczął dochodzenie¹⁶⁰. Odnotowywano też przypadki niezadowolonia wśród ludności miejscowej wynikające z niszczenia przez rządzących elementów niemieckiej przeszłości byłych Prus. Tak było chociażby w przypadku przewiezienia ze Stawigudy przez kierownictwo budowy pomnika grunwaldzkiego, dwu głazów – poniemieckich obiektów pamiątkowych, ustawionych po plebiscycie z 1920 r., które następnie wykorzystano przy prowadzonych pracach budowlanych¹⁶¹.

Pomimo zatem tego, że władze życzyły sobie, co oznajmiały, by „przyjemne i wesołe były nasze dni na Zlocie... Dzień Dziewcząt powinien przynieść nam szczególnie wiele radości, dobrej zabawy i szczerzej przyjaźni”¹⁶², to ich zaufanie względem uczestników tak uczestników kampusów, jak też okolicznej ludności było znacząco ograniczone. Wystarczy co nieco więcej powiedzieć na temat zasygnalizowanej tylko procedurze perlustracji, czyli kontroli prasy, płynącej spod Grunwaldu, we wszystkie zakątki kraju. 11 lipca Maria Czerwińska uczestniczka obozu ZHP Koszalin w Kurojadach w powiecie działdowskim, która w liście do domu, opisując zastałą na obozie sytuację, tj. panującą głód i zimno, błagała rodziców o zabranie jej, jednocześnie grożąc samobójstwem.

1960 r., k. 5. Tzw. akcja obozowa kleru była wielkim problemem władz, tym bardziej, że wysilek pacyfikacyjny zbiegł się z zaplanowaną przez władze akcją kontroli biblioteki Warmińskiego Seminarium Duchownego w Olsztynie; zob. też [w:] AIPN Bi 084/16, Sprawozdanie z pracy Służby Bezpieczeństwa Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Olsztynie, za okres od 1 lipca do 31 września 1960 r., Olsztyn 15 października 1960 r., k. 53.

¹⁵⁷ Kuźma Romaniuk, s. Leona – od 31 III 1957 r. do 1 IX 1962 r. I zastępca komendanta ds. SB w KW MO w Olsztynie, zob. [w:] *Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza*, T. II, red. P. Piotrowskiego, Warszawa 2006, s. 112.

¹⁵⁸ AIPN Bi 087/67/1, Notatka z odbytej w dniu 26 kwietnia 1960 r. narady dot. przygotowania zabezpieczenia uroczystości grunwaldzkich, k. 22. W międzyczasie Wydział III wojewódzkiej SB nie dopuścił do zorganizowania kilku obozów kleryckich w okolicach Grunwaldu. Specjalnie w tym celu zorganizowano pod przewodnictwem ks. Kantorskiego w Orzechowie pod Ostródą obóz ministrantów z Warszawy. Ponieważ bp Drzazga nakazał, w związku z uroczystościami grunwaldzkimi wznowienie osobowe duchownych w parafiach w Stębarku, Dąbrównie i Olsztynie, bezpieka również postanowiła wzmocnić w tych rejonach swoją obserwację. Zanotowano, iż w związku z tym tuż przed 15 lipca widziano w wymienionych parafiach w ostatnich bpa Józefa Drzazgę i ks. Wojciecha Zinka. W sprawie uzgodnień, współdziałania między SB a Wojewódzkim Wydziałem Kościelnym. Zob. [w:] AIPN Bi 084/16, Sprawozdanie z pracy Służby Bezpieczeństwa Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Olsztynie, za okres od 1 lipca do 31 września 1960 r., Olsztyn 15 października 1960 r., k. 53. Nie pozwalano również na organizowanie obozów w innych częściach województwa; przykładowo w Białej Piskiej, proboszcz miejscowej parafii przy pomocy kleryków zorganizował obóz ministrancki, za co został administracyjnie ukarany; zob. [w:] *ibidem*, k. 54.

¹⁵⁹ Bezpieka zwracała uwagę na sytuację społeczną, zob. [w:] AIPN Bi 087/67/3, Informacja o sytuacji na obozach zlotowych, Olsztyn 11 lipca 1960 r., k. 6.

¹⁶⁰ AIPN Bi 084/16, Sprawozdanie z pracy Służby Bezpieczeństwa Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Olsztynie, za okres od 1 lipca do 31 września 1960 r., Olsztyn 15 października 1960 r., k. 54.

¹⁶¹ AIPN Bi 087/67/3, Informacja o sytuacji na obozach zlotowych, Olsztyn 11 lipca 1960 r., k. 5.

¹⁶² *Nasz obozowy dzień na zlocie*, [w:] *Grunwald 1960. Materiały szkoleniowe*, Warszawa 1960, s. 12.

SB poleciła komendantom hufca przeprowadzić z Czerwiańską rozmowę i nakłonić ją do pozostania na obozie. Harcerka obiecała, co prawda, wytrzymać do końca uroczystości, ale to przedsięwzięcie służb odniosło odwrotny od zamierzonego skutek, ponieważ dziewczyna rozpuściła wśród kolegów wiadomość, że wysyłane do rodziców listy są przechwytywane, nawołując jednocześnie, by nie pisać listów z obozu¹⁶³. Był to jeden z licznych notowanych przez SB przypadków prób opuszczania obozów, często były one jednak udane¹⁶⁴. Dochodziło też do przypadków, kiedy to sami organizatorzy zmuszali do opuszczenia uroczystości przez „nieposłuszną” – nie poddającą się indoktrynacji młodzież. 8 lipca w trakcie „Dnia Dziewcząt”¹⁶⁵ na bramie obozu ZSP–Warszawa–Opole, zlokalizowanym w powiecie nidzickim, wymalowano białego orła z koroną. Ponadto na jednym z namiotów zarysowana była karykatura ówczesnego Ministra Obrony Narodowej gen. Mariana Spychalskiego, a do tego jeszcze na gazetce ściennej kampusu pojawiła się szubienica z zamieszczonym podpisem poniżej: „nasi aktywiści”. Dwóch winnych tej zniewagi studentów zostało ujętych¹⁶⁶. W obozie nr 11 ZSP–Poznań – w czasie wizyty wspomnianego już ministra Spychalskiego na jednym z namiotów wywieszono męskie kalessony, a w innym na żarówkę nałożono nadmuchaną prezerwatywę. Również w podobozie męskim „Gdańsk” liczącym około stu pięćdziesięciu osób rozpowszechniać miano tzw. wrogą propagandę w formie „wulgarnego skalowania rządu PRL i partii”. Na obozie doszło ze strony części uczestników do odmowy udziału w naradach i odprawach. SB 6 lipca ustaliła, że inspiratorem powyższego był Krzysztof Tucholski, syn dyrektora jednego z pomorskich przedsiębiorstw. Nie w każdym przypadku pomagały deklaracje, iż „codzienne posunięcia władzy ludowej zaspokajają aktualne potrzeby młodego pokolenia”¹⁶⁷. W wyniku konsultacji z komendantem obozu następnego dnia o świcie Tucholskiego wydalono, podając jako przyczynę wyłamywanie się z pod dyscypliny, nie omieszkało dodać też informacji o nadmiernym spożywaniu alkoholu¹⁶⁸. Dochodziło też do przypadków pozbywania się z obozów samych przełożonych, jak chociażby w przypadku zająć, jakie miały miejsce w hufcu ZHP–Szczecinek, gdzie kwatermistrz obozu nazwiskiem Kasprowicz „szerzył miał wrogą antyradziecką propagandę. Wrogo wypowiadając się pod adresem partii i rządu”. Po sugestywnej uwadze funkcjonariuszy SB udzielonej organizatorom obóz opuścił. Podobnie postąpiono z biorącą udział w obozie żeńskim hufca Białogard, dziennikarką „Głosu Koszalińskiego”, o której służby wiedziały – dzięki działalności informatorów,

¹⁶³ Przez co odbierała SB jedno ze źródeł informacji o nastrojach wśród młodzieży, zob. [w:] AIPN Bi 087/67/3, Informacja o sytuacji na obozach zlotowych, Olsztyn 11 lipca 1960 r., k. 5.

¹⁶⁴ Przykładowo z obozu nr 33 ZMW Olsztyn 5 lipca z powrotem wyjechały 4 osoby, zob. [w:] *ibidem*.

¹⁶⁵ *Nasz obozowy dzień na zlocie...*, s. 11–12.

¹⁶⁶ AIPN Bi 087/67/3, Informacja o sytuacji na obozach zlotowych, Olsztyn 11 lipca 1960 r., k. 6.

¹⁶⁷ *Podstawą naszej siły – jedność*, [w:] *Grunwald 1960. Materiały szkoleniowe*, Warszawa 1960, s. 68.

¹⁶⁸ W obozie nr 23 zorganizowanym przez ZMW Poznań, komendant obozu członek prezydium ZSW wiceprzewodniczący związku a jednocześnie jeden z uczestników, którego SB już wcześniej zwracała uwagę, czyniąc go figurantem sprawy operacyjnej, występować miał „prowokacyjnie” w stosunku do innych jego uczestników, członków ZMW, sprzeciwiając się wywieszaniu czerwonych flag, AIPN Bi 087/67/3, Informacja o sytuacji na obozach zlotowych, Olsztyn 11 lipca 1960 r., k. 8.

że w czasie spotkania z członkami rządu, pragnie zadać pytanie: „Co robią nasi oficerowie w Związku Radzieckim?”¹⁶⁹.

8. Uroczystości na polach grunwaldzkich

15 lipca o godzinie 21 w głównym miejscu uroczystości przedstawiciele Wydziału Architektury i Nadzoru Budowlanego (WAINB) Urzędu Wojewódzkiego – inż. Henryk Kaczorowski i inż. Zdzisław Jaroszewski, autorzy projektu – inż. Józef Karzel i inż. Henryk Stankiewicz oraz kierownik budowy inż. Stanisław Pawlak w obecności przedstawiciela Komendy Wojewódzkiej MO kpt. Szczepaniaka, przekazali do użytku trybunę honorową. Wcześniej jeszcze sprawdzono jej wykonanie, dokonując próbnego obciążenia przez wprowadzenie na trybunę 180 osób, w tym 144 żołnierzy w pełnym rynsztunku. Dodatkowo sprawdzono wytrzymałość przez zbiorowe skakanie „na komendę”. Zgodnie stwierdzono, że trybuna została wybudowana według zatwierdzonym przez WAINB projektu. Wyjątkiem był daszek na środku trybuny, z którego zrezygnowano na poleceni Komitetu Wojewódzkiego. Do czasu uroczystości obiekt przekazano pod opiekę MO¹⁷⁰.

W przeddzień uroczystości 16 lipca w godzinach wieczornych oraz powtórnie 17 lipca rano skontrolowane zostały wszystkie trasy przejazdów. Zwrócono szczególną uwagę na napisy i ulotki oraz plakaty. Co cztery godziny docierały do Komendy Wojewódzkiej w Olsztynie informacje na temat sytuacji¹⁷¹. Tuż przed rozpoczęciem uroczystości nastąpił ostatni już dokonany przez saperów przegląd trybun i pomników¹⁷².

Do ostatnich chwil rozpoczynających uroczystości na polach Grunwaldu, komunikacyjne służby specjalne zajęte były zabezpieczaniem operacyjnym, monitorując sytuację panującą w województwie. Sztab Dowodzenia¹⁷³, zabezpieczony grupą pracowników operacyjnych składająca się z 11 funkcjonariuszy SB i 40 MO¹⁷⁴, umiejscowiony był nieopodal lasu, obok drogi wiodącej do szosy Sębark-Samin – do „Kamienia”. Dysponowali oni radiostacją stacyjną typu RSB, dodatkowo mając do dyspozycji radiowóz marki GAZ¹⁷⁵. Prace Sztabu Zabezpieczenie przerwano dopiero o godzinie 23¹⁷⁶. Przez cały czas liczono się z mogącym wystąpić zagrożeniem ze strony osób wrogo ustosunkowanych do ówczesnej rzeczywistości. Obawiano się prób prowokacji, manifestacji, a także

¹⁶⁹ *Ibidem*.

¹⁷⁰ AIPN Bi 087/67/3, Protokół w sprawie wybudowania i sprawdzenia trybuny rządowej na polach Grunwaldu, Grunwald 15 lipca 1960 r., k. 23.

¹⁷¹ AIPN Bi 087/67/1, Zadania Służby Bezpieczeństwa województwa olsztyńskiego w okresie przygotowania uroczystości grunwaldzkich, Olsztyn 1 kwietnia 1960, k. 17, t. 1. Nachórski w dniu uroczystości zabezpieczał Kościół w Olsztynie, uzyskując informacje o wystąpieniach księdza na kazaniu.

¹⁷² *Ibidem*.

¹⁷³ A. Kurzyński – zastępca dowódcy, J. Najder – zastępca dowódcy oraz M. Kuźnica, K. Zieliński, E. Sorczyński, A. Szymczak, zob. [w:] AIPN Bi 087/67/2, Plan zabezpieczenia uroczystości grunwaldzkich w dniu 15 lipca 1960 związanych z 550 rocznicą zwycięstwa pod Grunwaldem, Olsztyn 20 maja 1960 r., k. 33.

¹⁷⁴ AIPN Bi 087/67/2, Plan zabezpieczenia uroczystości grunwaldzkich w dniu 15 lipca 1960 związanych z 550 rocznicą zwycięstwa pod Grunwaldem, Olsztyn 20 maja 1960 r., k. 32.

¹⁷⁵ *Ibidem*, k. 33.

¹⁷⁶ *Ibidem*, k. 34.

ataków terrorystycznych. Ze szczególną podejrzliwością traktowano byłych żołnierzy podziemia niepodległościowego, dawnych działaczy PSL, a także ludność miejscową¹⁷⁷. Na moment przed uroczystościami poważny problem stanowiły doniesienia kierownictwa więzienia w Barczewie, które informowało SB o pogarszającej się sytuacji wśród więźniów, gdzie wśród nastrojów dominować miało rozgoryczenie, ze względu na nie brak informacji o amnestii, której w związku z obchodami rocznicy wiktoria grunwaldzkiej się spodziewano. Docierały do naczelnika więzienia sygnały, o więźniach organizujących właśnie na 17 lipca bunt¹⁷⁸. Do pogłosek o planowanym buncie, dołączyły też znacząco niepokojące wieści, krążące zwłaszcza wśród miejscowej ludności, o mającym nastąpić w chwili zebrania się publiczności pod pomnikiem grunwaldzkim wybuchu¹⁷⁹. W związku z tym na terenie każdego z obozowisk działały wyspecjalizowane grupy, badające teren saperów¹⁸⁰. Rozsiewane wśród – jak to wówczas mówiono – ludności pogłoski o mających wystąpić nieokreślonego rodzaju niepokojach, z atakami terrorystycznymi włącznie, zagrażały tak istotnej podczas obchodów frekwencji. A z każdą godziną doniesień, w których pojawiały się świadczące o niepokojach społecznych wypowiedzi, przybywało. Jako przykład można podać doniesienie zarejestrowane w Lubawie, gdzie informator SB ps. „Mór” w rozmowie z „figurantem” ps. „E”, a zarazem pracownikiem spółdzielni „Jedność” dowiedział się o zaniechaniu przez rozmówcę wyjazdu do Grunwaldu, gdyż – jak podał – „w tym tygodniu pod pomnik została podłożona bomba zegarowa, która ma wybuchnąć w niedzielę o 12 [godzinie]”¹⁸¹. Inny przykład: pewna zakonnica, pochodząca z Lubawy Antonina Sznajder w rozmowie z informatorem Służby Bezpieczeństwa zdradziła, iż obawia udania się „na Grunwald”, gdyż spodziewa się tam „zamieszania”, odradzając to samo – nie będąc świadomą z kim rozmawia – informatorowi SB. Tym bardziej, że siostra żywo pamiętała jeszcze 500 rocznicę

¹⁷⁷ AIPN Bi 087/67/3, Notatka informacyjna dot. sytuacji w woj. olsztyńskim na dzień dzisiejszy, Olsztyn 16 lipca 1960 r., k. 19. W Kolonii Gryźliny Karpiński podejrzany o posiadanie pistoletu, odgrażał miał się, „że musi sprzątnąć mjr Doskoczyńskiego”. Zamierzano zastosować areszt w stosunku do Karpińskiego, sprzeciwił się temu sam. Karpiński był jednak pod ścisłą obserwacją, zob. [w:] *ibidem*. Przykładowo Józef Zaraza nieopodal zabezpieczonego przez SB i WSW obiektu wojskowego w Marcinkowie szydził miał z ludności polskiej i przedstawicielei rządu. Na wszelki wypadek został zatrzymany na 48 godzin i zwolniony po uroczystościach, zob. [w:] *ibidem*. SB dysponowała dowodami świadczącymi o winie Zarazy, dlatego sprawę skierowano do Wydziału Śledczego. Zatrzymany został też August Kwiatkowski z Unieszewa, za nielegalnie posiadany karabinu, zob. [w:] *ibidem*. Posiadano tak dobre rozpoznanie ponieważ od lat miano tych ludzi na widoku; zob. [w:] AIPN Bi 084/15, Sprawozdanie z pracy Służby Bezpieczeństwa Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Olsztynie, za okres od 1 stycznia do 31 marca 1959 r., Olsztyn 14 kwietnia 1959 r., k. 17–18.

¹⁷⁸ AIPN Bi 087/67/3, Notatka informacyjna dot. sytuacji w woj. olsztyńskim na dzień dzisiejszy, Olsztyn 16 lipca 1960 r., k. 19.

¹⁷⁹ „Podobna wersja rozpowszechniania jest w seminarium duchownym w Olsztynie z tym, że to nie ma mowy o mini, lecz mówi się, że coś się stanie”. Na terenie Marwałdu krążyła wersja, że pomnik jest zaminowany i w chwili uroczystości wyleci w powietrze. AIPN Bi 087/67/3, Informacja o sytuacji na obozach złotowych, Olsztyn 11 lipca 1960 r., k. 6.

¹⁸⁰ 7 lipca nieopodal obozu w Zimnej Wodzie w powiecie nidzickim znaleziono dwa pociski artyleryjskie z czasów II wojny światowej, które zostały zabezpieczone przez saperów, *ibidem*.

¹⁸¹ AIPN Bi 087/67/3, Notatka informacyjna dot. sytuacji w woj. olsztyńskim na dzień dzisiejszy, Olsztyn 16 lipca 1960 r., k. 20. Społeczeństwo narzekało na ograniczoną ilość środków transportu umożliwiających dojazd do Grunwaldu. Zwracano uwagę na panującą opinię, jakoby krąży wyjada do Grunwaldu nie powrócą, miał tam bowiem być teren podmienowany i wysadzony 17 lipca. Miało o tym mówić również radio zachodnie. Również w Browinie i Turowej w powiecie nidzickim oraz w Lubawie ludność miejscowa wypowiadać się miała, iż nie przybędzie pod Grunwald „ponieważ tereny te są obstawione wojskiem i może coś wyniknąć”. Działający na terenie powiatu nowomiejskiego informator ps. „Mór” podał, że w rozmowie z „E.” pracownikiem PSS dowiedział się, o zrzucanych podobno nad Polską przez niemieckie samoloty ulotkach o treści „pomniki wasze, a ziemie nasze”, *ibidem*.

bitwy, kiedy to zebranych na polu Polaków, rozgoniła niemiecka żandarmeria. Obecnie to samo mogli przecież zrobić autochtoni¹⁸². Wszelkie tego rodzaju informacje, świadczące o występujących, ale i usprawiedliwionych niepokojach, dowodzą jednocześnie o zakrojonych na szeroką skalę pracach agentury, którą SB posiadała w każdym, istotnym dla niej środowisku. Byli to informatorzy posługujący się językami obcymi, tak by w razie potrzeby neutralizować działania obcokrajowców¹⁸³; dysponujący własnymi – co wówczas było nie do przecenienia – środkami lokomocji. W celu obsługi tej agentury działała czteroosobowa grupa funkcjonariuszy, operując z „Domu Grunwaldzkiego”. Dodatkowo podobna grupa działała przy komisariacie grunwaldzkim¹⁸⁴. Zadaniem obu grup było rejestrowanie ewentualnych zająć, i podejmowanie odpowiednio neutralizujących działań¹⁸⁵.

Uroczystości grunwaldzkie, w zamyśle organizatorów, mające przyćmić te z 1910 r.:¹⁸⁶ zgromadziły 17 lipca 1960 r., na polach grunwaldzkich jak podawali to reżimowi badacze blisko 200 tys. uczestników¹⁸⁷. O wyższości obecnych obchodów nad tymi sprzed pół wieku, świadczyć miał m.in. fakt organizacji ich w miejscu historycznej bitwy, co też zawdzięczać mieliśmy lepszej sytuacji geopolitycznej oraz korzystnym warunkom politycznym, gdyż „organizatorzy obchodów liczyć mogą na poparcie społeczeństwa i Państwa Polskiego”, z jednej strony, a bezpiecznym sojuszem z drugiej¹⁸⁸.

Bogaty program grunwaldzkiego święta, wymagał od SB odpowiedniego zabezpieczenia zgromadzonych na polach grunwaldzkich przedstawicieli centralnych władz partyjnych i państwowych, stronnictw satelickich, Ogólnopolskiego Komitetu FJN, korpusu dyplomatycznego, a ponadto szeroką reprezentację Ludowego Wojska Polskiego z oddziałami wszystkich rodzajów broni, z pocztami sztandarowymi, uczestników zlotu młodzieży oraz przedstawicieli Polonii zagranicznej z dwiętnastu krajów włącznie¹⁸⁹. Delegacja gości zza granicy, zakwaterowana uprzednio na terenie Olsztyna,

¹⁸² Był to informator ps. „Mór”, *ibidem*.

¹⁸³ Celem zabezpieczenia przed penetracją obcokrajowców włączono agenturę znająca języki obce, zwłaszcza niemiecki lub angielski. Byli to informatorzy: „Radio”, „Piątek”, „Jaskółka”, „Sosnowski”, „Stanisław”, „Robert”, „Ewa”, „R”, „Jurek”, „Cebulka”, „Majewski”. Ponadto cały czas już działali agenci i KP na odcinku klerykałizmu i rewizjonizmu jak ci o pseudonimach: „G.A.”, „Janek”, „Działacz”, „D.B.”, „BK”, „WV”, „SK”. Zob. [w:] AIPN Bi 087/67/3, Dane z realizacji planu Wydziału III-go w sprawie zabezpieczenia uroczystości grunwaldzkich, Olsztyn 16 lipca 1960 r., k. 21–22.

¹⁸⁴ AIPN Bi 087/67/2, Plan operacyjnego zabezpieczenia uroczystości grunwaldzkich w dniach 17 lipca 1960 r., Olsztyn 10 lipca 1960 r., k. 72.

¹⁸⁵ AIPN Bi 087/67/3, Dane z realizacji planu Wydziału III-go w sprawie zabezpieczenia uroczystości grunwaldzkich, Olsztyn 16 lipca 1960 r., k. 21.

¹⁸⁶ „należy uznać, że obchód naszych czasów znalazł wyraz w większych osiągnięciach niż poprzedni”, zob. [w:] S. M. Kuczyński, *Pokłosie Grunwaldu*, „Rocznik Olsztyński”, T. IV, 1961/1962, s. 398

¹⁸⁷ *550 rocznica bitwy pod Grunwaldem*, Grunwald 17 lipca 1960, Warszawa 1960, s. 3–4. Ponadto [w:] *Wielka manifestacja sily i zwartości narodu polskiego*, „Głos Olsztyński”, Nr 169 (2704), Poniedziałek 18 lipca 1960 r., R. X, s. 1, 3' gdzie szczególnie podkreślony jest udział ponad 200 tys. osób.

¹⁸⁸ W. Kapusto (fotoreportaż), *Dni grunwaldzkiej budowy*, „Panorama Północy”, 15 lipca 1960, Nr 29 (155), Rok IV, s. 3. S. M. Kuczyński, *Pokłosie Grunwaldu*, „Rocznik Olsztyński”, T. IV, 1961/1962, s. 398

¹⁸⁹ Notatka w sprawie obchodów 550 rocznicy bitwy pod Grunwaldem K. 3, t. 1. Na historycznym polu, „Panorama Północy”, 15 lipca 1960, Nr 29 (155), Rok IV, s. 10. *Kronika olsztyńska*, „Warmia i mazury”, Rok VI, wrzesień 1960, Nr 9 (114), s. 31. Ponadto zob.: Wspomniła o Polonii: *Na historycznym polu*, „Panorama Północy”, 15 lipca 1960, Nr 29 (155), Rok IV, s. 9–10.

na uroczystości przybyła specjalnie przygotowanymi przez Orbis autokarami¹⁹⁰. Mieszkańcy okolicznych miast i wsi przybyli pod Grunwald własnymi środkami transportu, przede wszystkim autobusami PKS-u, ciężarówkami, pojazdami z zakładów pracy, motorami, rowerami, również pieszo. Każda z delegacji wojewódzkich przybyła własnym transportem, co sugerowali organizatorzy uroczystości. Jedynie reprezentanci najdalszych województw jechali pociągami¹⁹¹. Dla podkreślenia, iż rocznica zwycięstwa grunwaldzkiego, wpisuje się w obchody 1000-lecia państwa polskiego, jeszcze przed głównymi uroczystościami, 16 lipca nastąpiło, otwarciem z udziałem Czesława Wycecha – marszałka Sejmu szkoły w Sębarku – pierwszej „Tysiąclatki” w województwie olsztyńskim¹⁹². Na samym Polu Grunwaldzkim inaugurowano wystawę historyczną, której ważnym elementem była znajdująca się przed amfiteatrem olbrzymia mapa bitwy¹⁹³. Dodatkowego zabezpieczenia dokonano przy urnach z ziemią z poboju walk narodu polskiego z Niemcami¹⁹⁴. 17 lipca do godziny 10.00 następowało gromadzenie się uczestników uroczystości. Służby specjalne szacowała dokładnie ilu uczestników i z jakich środowisk mogą zgromadzić obchody rocznicy¹⁹⁵. Posiadając zatem dokładne rozpoznanie, wiedziano jakimi to szlakami, którymi przed wiekami podążały chorągwie Władysława Jagiełły, wyruszyły – tym razem – motorowe i kolarskie zorganizowane przez Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze i Ludowe Zespoły Sportowe sztafety. Każda z nich zabezpieczana operacyjnie była przez odpowiednio instruuowanych informatorów SB. Podobnie wielką uwagę przykładano do organizowanego nieopodal Grunwaldu, na lotnisku w Gryźlinach, gwiazdzonego zlotu aeroklubów¹⁹⁶. Młodzież została dowieziona z obozów 600 samochodami wojskowymi. Młodzież z oddalonego o 6 km „obozu centralnego” w Mielnie dotarła pieszo. Harcerze przybyli również piechotą z oddalonego o 4 km obozu nad jeziorem Dąbrówno. Delegacje z kraju przybyły w ramach organizowanych przez Komitet Frontu Jedności Narodu grup, samochodami ciężarowymi i autobusami, których przybyło około 2.500 tys. Uczestnicy rajdów i zlotów motocyklowych i kolarskich PTTK, LPZ, LS przybyli własnymi

¹⁹⁰ Zob. R. Rogucki, *Z dalekiego świata*, „Panorama Północy”, 14 sierpnia 1960, Nr 33 (159), Rok IV, s. 10–11.

¹⁹¹ AIPN Bi 087/67/1, Notatka w sprawie obchodów 550 rocznicy bitwy pod Grunwaldem, k. 6.

¹⁹² *Pierwsza w województwie olsztyńskim Szkoła Tysiąclecia – otwarta*, „Głos Olsztyński”, Nr 169 (2704), Poniedziałek 18 lipca 1960 r., R. X, s. 5.

¹⁹³ Z. Mor, *Spotkanie z historią*, „Słowo na Warmii i Mazurach”, Rok IX Nr 28 (387), 16–17 VII 1960 r., s. 1

¹⁹⁴ *Ziemia z poboju Pomorza na Polu Grunwaldu*, „Życie Warszawy”, Nr 155, czwartek, 30 czerwca 1960 r., s. 1. Ponadto [w:] *Uroczyste złożenie Urny Narodowej w Mauzoleum Grunwaldzkim*, „Głos Olsztyński”, Nr 169 (2704), Poniedziałek 18 lipca 1960 r., R. X, s. 5.

¹⁹⁵ 17 lipca o godzinie 4 rano saperzy sprawdzili pomieszczenia teatru oraz sale kina, AIPN Bi 087/67/2, Plan operacyjnego zabezpieczenia uroczystości grunwaldzkich w dniach 17 lipca 1960 r., Olsztyn 10 lipca 1960 r., k. 72. Sam zlot młodzieży zgromadził grupę około 40 tys. osób. Następnie 3 tys. wojska, uczestnicy sztafet LZS, PTTK – 3 tys. Delegacje z kraju – 5 tys., delegacje Polonii – 2 tys. Do tego doszła jeszcze rzesza około 20 tys. mieszkańców z najbliższych powiatów z województw olsztyńskiego, gdańskiego i warszawskiego. *550 rocznica bitwy pod Grunwaldem*, Grunwald 17 lipca 1960, Warszawa 1960, s. 3–4. Zob. też [w:] AIPN Bi 087/67/1, Notatka w sprawie obchodów 550 rocznicy bitwy pod Grunwaldem, k. 4, (w tym członkowie ZMS – 9 tys., ZMW – 5 tys., ZHP – 10 tys.).

¹⁹⁶ Swego rodzaju próbą generalną służb specjalnych było zabezpieczenie 15 lipca, będącej punktem kulminacyjnym Zlotu Młodzieży, a mającej zapewnić, w ocenie władz „lepszą integrację młodzieży”, a w rzeczywistości dokładniejszą jej kontrolę, wielkiej manifestacji na polach grunwaldzkich, „zacieśnienie jedności jej działania »w służbie socjalistycznej Ojczyzny«”; AIPN Bi 087/67/1, Notatka w sprawie obchodów 550 rocznicy bitwy pod Grunwaldem, k. 4, (w tym członkowie ZMS – 9 tys., ZMW – 5 tys., ZHP – 10 tys.).

środkami lokomocji, tj. 3.800 motocykli 2.000 rowerów¹⁹⁷. Indywidualni posiadacze motocykli, rowerów i samochodów mieli dojazd otwarty od godziny 8.00.

Pod szczególną pieczęą znajdowała się droga przejazdu delegacji partyjno-rządowej od wsi Stębark do stałego parkingu nr 6¹⁹⁸. Mimo, iż na kronikach filmowych Władysława Gomułkę przedstawiono w towarzystwie młodzieży, w słomkowym kapeluszu¹⁹⁹ – tzw. święto młodości – to w rzeczywistości SB miała za zadanie nie dopuszczenie do delegacji żadnych osób postronnych, lub nie powołanych, również dzieci²⁰⁰.

O godzinie 10.20 nastąpił przelot nad Polami Grunwaldzkimi samolotów sportowych Aeroklubu PRL. W tym czasie przeleciał nad polem samolot reprezentujący aeroklub regionalny, zrzucając wiązanek kwiatów obok pomnika²⁰¹. O godzinie 10.50 kierownictwo partii i rządu przybyło na pole²⁰². Przy szerokiej akcji propagandowej a nawet zapowiedzi zgotowania odwetowcom z Bonn czwartego Grunwaldu, rozpoczęły się o godzinie 11 oficjalne uroczystości²⁰³. Głównym zadaniem służb na miejscu średniowiecznej batalii było niedopuszczenie napływającej publiczności w kierunku trybun oraz namiotów delegacji partyjno-rządowych. Oprócz tego zwracano szczególną uwagę na zachowanie i wypowiedzi poszczególnych osób z tłumu. Obawiano się wszelkich zorganizowanych wystąpień. Reagowano na najmniejsze nawet przejawy zakłócania porządku i spokoju. Oprócz pomnika, szczególną uwagę zwracano na rejon stoisk i mogący tam wystąpić „element przestępczy i podejrzany, a zwłaszcza na szopenfeldziarzy i kieszonkowców”²⁰⁴, nie dopuszczając do spekulacji w handlu²⁰⁵. Pod kontrolą

¹⁹⁷ Liczba samochodów i motocykli była zapewne większa, nie notowana. Jak podał „Głos Olsztyński” „Na Pola Grunwaldzkie przybyło ponad 12.000 samochodów i dwa razy tyle motocykli”, zob. [w:] St. Moroz, *Grunwaldzkie migawki*, „Głos Olsztyński”, Nr 169 (2704), Poniedziałek 18 lipca 1960 r., R. X, s. 2.

¹⁹⁸ Przed przejazdem delegacji wnikliwemu sprawdzeniu poddano nawierzchnię drogi oraz pobocze, zob. [w:] AIPN Bi 087/67/2, Plan zabezpieczenia uroczystości grunwaldzkich w dniu 15 lipca 1960 r. związanych z 550 rocznicą zwycięstwa na polach Grunwaldu, Olsztyn 20 maja 1960 r., k. 25.

¹⁹⁹ Władysław Gomułka wśród młodzieży na Zlocie Grunwaldzkim, „Głos Olsztyński”, Nr 169 (2704), Poniedziałek 18 lipca 1960 r., R. X, s. 5.

²⁰⁰ Służba MO i SB miała być pełniona od chwili jej rozpoczęcia do momentu otrzymania rozkazu o jej zakończeniu. Ochroną została objęta droga przejścia delegacji od parkingu nr 6 do trybuny honorowej. Szczególnej kontroli i zabezpieczenia zostali poddani uczestnicy w rejonie głównej koncentracji na Polach Grunwaldu, byli to oprócz delegacji partyjno-rządowej – żołnierze i publiczności. Łącznie około 70 tys. osób do zabezpieczenia. Zob. [w:] AIPN Bi 087/67/2, Plan zabezpieczenia uroczystości grunwaldzkich w dniu 15 lipca 1960 r. związanych z 550 rocznicą zwycięstwa na polach Grunwaldu, Olsztyn 20 maja 1960 r., k. 26.

²⁰¹ AIPN Bi 087/67/3, Program obchodu rocznicy grunwaldzkiej, 15 lipca 1960 r., k. 13.

²⁰² *Ibidem*, k. 14.

²⁰³ *Kuba spod Grunwaldu gada*, „Słowo na Warmii i Mazurach, Rok IX Nr 28 (387), 16–17 VII 1960 r., s. 2. „Radość z Grunwaldu nie była ani w 1410 r. ani obecnie tryumfem z ujarzmienia innych ludów, lecz poczucia przez zwyciężonego śmiertelnego niebezpieczeństwa ocalenia prawa do życia i do wolności swego narodu i ludów z nami zbratanych. „Nasze uroczyste ślubowanie, jakie złożymy na zakończenie Zlotu będzie zobowiązaniem nie tylko jego uczestników, ale całego młodego pokolenia wobec socjalistycznej Ojczyzny, manifestacją jej jedności” *Podstawą naszej siły – jedność*, [w:] *Grunwald 1960. Materiały szkoleniowe*, Warszawa 1960, s. 67. Szczegółowy przebieg uroczystości [w:] *Program obchodu 550 rocznicy bitwy pod Grunwaldem*, „Głos Olsztyński”, Nr 168 (2703) 28 (114), 16–17 VII 1960 r., R. X, s. 11. Całość była zabezpieczana przez funkcjonariuszy mundurowych oraz pracowników operacyjnych SB, zgodnie z zatwierdzonym przez SB w Olsztynie 30 maja Ramowym Planem Użycia Sił i Środków Operacyjno-Fizycznego Zabezpieczenia. Zob. [w:] AIPN Bi 087/67/2, Plan zabezpieczenia uroczystości grunwaldzkich w dniu 15 lipca 1960 r. związanych z 550 rocznicą zwycięstwa na polach Grunwaldu, Olsztyn 20 maja 1960 r., k. 25.

²⁰⁴ AIPN Bi 087/67/2, Plan zabezpieczenia uroczystości grunwaldzkich w dniu 15 lipca 1960 r. związanych z 550 rocznicą zwycięstwa na polach Grunwaldu, Olsztyn 20 maja 1960 r., k. 27–28.

²⁰⁵ Specjalnie oddelegowani mieli zostać olsztyńscy księgarze; zob. [w:] *Nalepisz księgarze wydelegowani zostaną do Grunwaldu*, „Głos Olsztyński”, Nr 160 (2695), Czwartek 7 lipca 1960 r., R. X, s. 5.

znajdował się też rejon estrady, gdzie po części oficjalnej odbyły się występy artystyczne. Około godziny 13.15 oficjalna delegacja udała się do Olsztyńna²⁰⁶, gdzie w godzinach 15.50–19.00 w specjalnie zabezpieczanych przez SB salach kina „Polonia”, odbyła się światowa premiera „dramatu rodziny Juranda ze Spychowa na tle zmagają Polski i Litwy z Zakonem Krzyżackim”²⁰⁷ – czyli uroczysty pokaz filmów: „Krzyżacy” i „Grunwald”. Oprócz kina, kontroli poddano też Teatr im. Stefana Jaracza i olsztyński zamek²⁰⁸, jako kolejne miejsca spotkań oficjeli państwowych z przedstawicielami miejscowej władzy²⁰⁹. W sumie stałej obserwacji wymienionych miejsc prowadziło 76 funkcjonariuszy, z czego 14 z Wydziału „B”²¹⁰, 12 z Wydziału „T”²¹¹, 30 funkcjonariuszy Samodzielnej Sekcji „W”²¹² oraz 4 funkcjonariuszy Samodzielnej Sekcji Śledczej. Poza tym w pełnym pogotowiu znajdowali się: 2 funkcjonariusze dyżurni rekrutujący się z samego kierownictwa, 4 dyżurni z Wydziału II i III Komendy Wojewódzkiej oraz cała licząca 10 funkcjonariuszy tzw. grupa rezerwy Komendy Wojewódzkiej²¹³.

²⁰⁶ AIPN Bi 087/67/3, Program obchodu rocznicy grunwaldzkiej, 15 lipca 1960 r., k. 15. W międzyczasie od godziny 14 na Polach Grunwaldzkich na 3 estradach i amfiteatrze trwały występy 7 chórów i 19 młodzieżowych zespołów artystycznych, który trwał do 22. Na zakończenie reflektorami umieszczonymi w różnych punktach pola oświetlony został pomnik grunwaldzki, już dobro kultury narodowej i nastąpił pokaz sztucznych ogni. Dla chętnych do godziny 24 zorganizowane były tańce na pozostawionej po występach estradzie; zob. [w:] *ibidem*.

Ogółem funkcjonariuszy zabezpieczających teren uroczystości było 351. SB posiadała 138 osób, z czego z Olsztyńna oddelegowanych było 96 osób a z poszczególnych powiatów biorących udział w zabezpieczeniu 42 osoby. Resztę, tj. 213 stanowili milicjanci. Zob. [w:] AIPN Bi 087/67/2, Ramowy plan użycia sił i środków operacyjno-fizycznego zabezpieczenia uroczystości grunwaldzkich prze przez prac. Śl. [użyby] Bezp. [iecieństwa] KW MO w Olsztynie, Olsztyn 30 maja 1960 r., k. 42. W samym rejonie zlotu, tj. Pola Grunwaldzkiego, trybun i amfiteatru przebywało 40 funkcjonariuszy. W rejon zlotu młodzieży kolejnych 40 funkcjonariuszy. W rejonie uczestników nie zorganizowanych 40 funkcjonariuszy, w rejonie namiotów delegacji rządowej, parkingów, w tym rządowych i parkingu rajdu, drogi na trybunę 34 funkcjonariuszy, w rejonie kamienia, sztabu i komisariatu 22 funkcjonariuszy oraz fotograficy operacyjni 4. Oprócz tego przygotowana była jeszcze rezerwowa grupa obserwacyjna. do tego należy jeszcze doliczyć funkcjonariuszy zajmujących się zabezpieczeniem trasy dojazdów delegacji partyjno-rządowej, poprzez obsługę agentów na trasach, czym zajmowało się 8 funkcjonariuszy, pracowników użytych do fizycznego zabezpieczania tras 46 funkcjonariuszy, do obsługi agentów w terenie 31 funkcjonariuszy, do obsługi agentów wśród młodzieży 12 funkcjonariuszy, do zabezpieczenia przyjęcia w teatrze i polonii było oddelegowanych 21 funkcjonariuszy. Ogółem 108 funkcjonariuszy. Zob. [w:] AIPN Bi 087/67/2, Plan operacyjnego zabezpieczenia uroczystości grunwaldzkich w dniach 17 lipca 1960 r., k. 70.

²⁰⁷ Jak określił to: S. M. Kuczyński, *Pokłosie Grunwaldu*, „Rocznik Olsztyński”, T. IV, 1961/1962, s. 424–425

²⁰⁸ AIPN Bi 087/67/2, Ramowy plan użycia sił i środków operacyjno-fizycznego zabezpieczenia uroczystości grunwaldzkich prze przez prac. Śl. [użyby] Bezp. [iecieństwa] KW MO w Olsztynie, Olsztyn 30 maja 1960 r., k. 41. Do przyjazdu gości, zabezpieczano gmach teatru i kina. Zob. [w:] AIPN Bi 087/67/2, Plan operacyjnego zabezpieczenia uroczystości grunwaldzkich w dniach 17 lipca 1960 r., k. 72.

²⁰⁹ W czasie przyjęcia w „Jaraczu” oraz wyświetlenia filmu, zorganizowano wewnętrzną i zewnętrzną ochronę. Kontrolowano zaproszenia. Zabezpieczano wejścia zapasowe do teatru i kina. Rozstawione zostały posterunki wewnątrz obydwu gmachów. Obserwowano w budynkach przyległych klatki schodowe i okna szczególnie te wychodzące na stronę sali, w której odbyło się przyjęcie. Wcześniej sprawdzeniu poddani zostali pracownicy olsztyńskich zakładów gastronomicznych, obsługujących przyjęcie, Zob. [w:] AIPN Bi 087/67/2, Plan operacyjnego zabezpieczenia uroczystości grunwaldzkich w dniach 17 lipca 1960 r., k. 72.

²¹⁰ Wydział „B”, dział zajmujący się śledzeniem obywateli na zlecenie innych działów SB, zob. [w:] I. Dojka, *Zaklamany słownik...*, s. 219.

²¹¹ Wydział „T”, zajmował się wykonywaniem, montowaniem i obsługą urządzeń technicznych do nagrywania rozmów i podglądania kogoś, fałszowania dokumentów potrzebnych funkcjonariuszom, zob. [w:] *ibidem*, k. 220.

²¹² Sekcja „W”, zajmująca się kontrolą korespondencji i rejestracją jej treści, zob. [w:] *ibidem*.

²¹³ AIPN Bi 087/67/2, Ramowy plan użycia sił i środków operacyjno-fizycznego zabezpieczenia uroczystości grunwaldzkich prze przez prac. Śl. [użyby] Bezp. [iecieństwa] KW MO w Olsztynie, Olsztyn 30 maja 1960 r., k. 42.

Zakończenie

Obchody 550 rocznicy zwycięstwa pod Grunwaldem przypadły niestety na okres ponury w dziejach Polski. Podległość względem Związku Sowieckiego, obecność w narzuconych sojuszach, wyznaczały sposób, w jaki rocznica grunwaldzkiej wiktorii miała być obchodzona. Dzięki archiwom IPN i zgromadzonych w nich dokumentom byłej Służby Bezpieczeństwa, wiemy, że przedsięwzięte przez policję polityczną w związku z 550 rocznicą wielkiej bitwy środki, zmierzające do zabezpieczenia przebiegu uroczystości państwowych były więcej niż znaczne. Karkołomną dziś wydaje się być sprawa tzw. operacyjnego zabezpieczenia osób, których SB podejrzewała o wrogi stosunek do komunistycznych władz i ustroju. Z analizy akt wynika, że władza obawiała się „własnego” społeczeństwa. Każdy fragment przygotowywanych uroczystości, każda impreza wymagała odpowiedniego, wcześniej zaplanowanego postępowania sprawdzającego. Zabezpieczeniu poddano drogi dojazdowe, a nawet miejsca parkingowe. Uaktywniono kontakty z licznymi osobowymi źródłami informacji. Szczególną kontrolą opięto przybywających na uroczystościach gości, zwłaszcza zagranicznych. W każdej chwili spodziewano się mniej lub bardziej zorganizowanej „prowokacji”, w postaci chociażby jakiejś bliżej nieokreślonej manifestacji społecznego niezadowolenia. Zaangażowanie w zabezpieczenie przez SB uroczystości grunwaldzkich sporej liczby funkcjonariuszy, poza wojewódzką SB, jednostek terenowych bezpieki, wzmożenie pracy z agenturą, pokazuje też słabą wydolność tamtego systemu, a nawet wręcz jego nieekonomiczność. Przez pryzmat nie publikowanych dotychczas dokumentów SB, uroczystości rocznicowe 1960 r. pod Grunwaldem, jawią się nie jako radość z obchodów zwycięstwa, którymi miały szansę być, ale raczej jako miejsce strachu, niepewności, wszechogarniającej inwigilacji, a nade wszystko podejrzliwości.